Nr. 229. Środa, 7 Października 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że z końcem października lub w początkach listopada b. r. rozpoczniemy druk

POWIEŚCI WSPÓŁCZESNEJ

Henryka Sienkiewicza.

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza p. t.

„KRZYŻACY“

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 5 października b. r. do l. 85.664 w przedmiocie zakazu wprowadzania do Austryi dolnej zwierząt racicowych z niektórych powiatów Galicyi, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

Wywód finansowy

JE. Pana Ministra skarbu dr. Leona Bilińskiego,

wypowiedziany w Izbie posłów Rady państwa w dniu 1 października r. b.

(Ciąg dalszy).

Pierwsza ustawa, którą mam zaszczyt zaprojektować wys. Izbie, tyczy się tedy właściwego preliminarza budżetowego, zawierającego wymienione poprzednio wydatki i dochody. Nadto atoli wypada mi przedłożyć wys. Izbie dwie jeszcze ustawy, które tyczą się pożyczki inwestycyjnej. Ściśle ile możności obliczenie wydatków i dochodów oznacza ważną, zasadniczą zmianę w preliminarzu; ale równie wielką jest zainaugurowana zmiana w całem ukształtowaniu budżetu przez to, że inwestycye są wyjęte z preliminarza i mają być pokrywane osobną pożyczką inwestycyjną. Nie powiem, iżby to była myśl zupełnie nowa; często bowiem wypowiadano ją w parlamencie w czasach dawniejszych, zanim miałem zaszczyt doń należeć. Ale inwestycye w latach dawniejszych pokrywano po większej części nie z dochodów bieżących; sposób pokrycia był tak rozmaity, tak niesystematyczny, że zmiana w tym względzie wydaje mi się konieczną. Zestawiłem sobie rachunek tych kwot, których poza budżetem użyto w ostatnich pięciu latach na inwestycye. Między innemi wydano w ostatnich trzech latach, które jednak wliczam do owych pięciu, z których biorę przecięcie, za 7,247.000 zł. papierów inwestycyjnych na cele ink merowanych później dróg żelaznych. Był to właściwie dług, który Państwo samo zaciągnęło, ponieważ kazało zaciągnąć go kolejom przed inkameracyą, skutkiem czego samo podwyższyło sobie o tę kwotę cenę owych dróg żelaznych, a potem otrzymało papiery do swojej dyspozycyi, aby przedsięwziąć inwestycye na odpowiednich kolejach. A dalej w ostatnich pięciu latach dość rozwinięty był system długów poszczególnych wydziałów rządowych z osobna: zaciągnięto ich 17,247.000 zł. Oprócz tego na rachunek przyszłych takichże długów zaliczono z zasobów kasowych 3,570.000 zł; a w tych latach, w których sposobu takiego chwycić się nie było można, Państwo zaś potrzebowało pieniędzy, zwłaszcza na budowle kolejowe, znajdowała administracya zawsze sposób analogiczny, aby przysporzyć sobie dochodów z rozmaitych zysków konwersyjnych, jak n. p. 1½ miliona z konwersyi obligacyj kolei imienia Karola Ludwika, ze zwrotu subwencyj danych kolei *Süd-Norddeutsche Verbindungsbahn* w kwocie 3,400.000 zł. i t. d. Tym sposobem otrzymano w latach ostatnich sumę 5,106 000 zł, Wszystko to razem czyni w pięciu latach ostatnich 33,370.000 zł., a więc w przecięciu 6,634.000 zł., że pominę już to, czego w cyfrach kapitału wyrazić nie potrafię, jak n. p. rozliczne budowle na rachunek Państwa, przedsiębrane na wezwanie Rządu przez osoby prywatne, za które potem Rząd był zniewolony płacić bardzo znaczne procenta, bo sam nie miał funduszu nakładowego, aby budynki te na własny rachunek wystawić. Otóż sama ta suma czyni rocznie 6,634.000 zł., a do tego przybywa inna jeszcze cyfra. Wiadomo panom, że — acz na podstawie uchwał ustawodawczych — w latach ostatnich brano niecałą kwotę, jakiej potrzeba na umarzanie długów, z bieżących dochodów, lecz rok w rok emitowano rentę amortyzacyjną na pewną sumę. Ta renta co prawda nie była przeznaczona na inwestycye, faktycznie atoli zaciągnięto w tych latach tyle a tyle jeszcze długu, który dodać trzeba do innych długów, aby wiedzieć, ile pieniędzy z poza bieżących dochodów włożono w gospodarstwo Państwa. Emisya renty amortyzacyjnej wynosiła w ostatnich pięciu latach 39 870.000 zł., czyli w przecięciu 7,954.000 zł. na rok. Dodawszy to do wymienionych już 6,634.000 zł., otrzymuje my 14,586.000 zł. rozmaitego rodzaju długów na rok.

A teraz, panowie, proszę zważyć, że mimo to każda, choćby najmniejsza inwestycya była połączona z największemi trudnościami, tak, że Państwo doszło do tego, iż najczęściej, albo przynajmniej bardzo często nie ma domu na pomieszczenie własnych urzędów, że dla najważniejszych urzędów musi pomieszczenie najmować, co nie zgadza się z powagą Państwa, i że tam, gdzie ekonomia wymagała usilnie inwestycyi, nie było można zaspokoić tej potrzeby poprostu dla tego, że z bieżących dochodów naturalnie nie było można brać tyle pieniędzy. Otóż, szanowni panowie, moje zdanie jest takie, że ponieważ Państwo austryackie w tym stopniu już uporządkowało swoje finanse, iż przy spokojnej i ekonomicznej gospodarce może uniknąć niedoborów, przeto jest teraz zobowiązane rozpocząć dla własnego wzmocnienia finansowego nieco rozleglejszą politykę inwestycyjną, wychodząc z tego zapatrywania, że zasilenie ekonomii publicznej jest zarazem wzmocnieniem gospodarstwa finansowego. Że, chcąc prowadzić inwestycye systematycznie, nie można pokrywać tych wydatków z dochodów bieżących, jest to rzecz tak jasna, że dowodzić wydaje mi się zbytkiem. Jestem co prawda tego zdania, że trzeba w tym względzie postępować ostrożnie i rozłożyć politykę inwestycyjną na szereg lat; trzeba sobie stworzyć program i zastanowić się, czy w granicach pewnej niezbyt wielkiej sumy nie możnaby rok w rok spełnić pewnych ważnych celów inwestycyjnych i z czasem, za pomocą większej sumy ogólnej, sprostać tym zadaniom, które Państwo względem ekonomii społecznej spełnić bezwarunkowo jest zobowiązane.

W skutek tego zamyśla Rząd stworzyć osobny rodzaj papierów wartościowych przeznaczonych jedynie na inwestycye. W zeszłorocznym wywodzie finansowym potrąciłem o tę sprawę i co prawda przyznaję, że wówczas nieco inaczej wyobrażałem ją sobie pod wzglę-

35)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Już go histryonka spostrzegła. Przez pewien czas przypatrywała mu się uważnie przez zmrużone powieki, potem uniosła się na łożu i wyrzekła.

— Walecznego syna Marsa witają wiecznie młode i zawsze uśmiechnięte Muzy. Apollo żyje z Marsem w zgodzie.

— Pozdrowienie tobie, piękna Emilio — odpowiedział wojewoda, a ukłoniwszy się zebranym, dodał — i wam, przesławni panowie.

Emilia klasnęła w dłonie. Gdy się na znak ten ukazał niewolnik, rozkazała:

— Podaj puhar ofiarny!

A nachyliwszy się do naczelnika przybocznej straży, Teodozyusza, który spoczywał obok niej, mówiła szeptem:

— Ustąp swojego miejsca tej wcielonej czystości chrześciańskiej. Uczyń to dla mojej i waszej zabawy, Walensie. Wanagrodzę ci to jutro.

— Chcesz na tym gorliwcu spróbować swoich sił? — odparł dygnitarz, Panończyk lat czterdziestu kilku, półgłosem. — Życzę ci powodzenia, chociaż o niem wątpię, bo to wielbiciel Ambrozyusza.

— Wiadomo ci, że przeszkody podniecają mistrzów. Znudziły mnie łatwe zwycięstwa.

Zwróciwszy się do Fabricyusza, wskazała mu histryonka ruchem ręki opróżnione miejsce.

— Rzadkim gościom należą się szczególne względy gospodyni — wyrzekła.

Wolnym krokiem zbliżał się wojewoda do łoża Emilii, przeprowadzany znaczącymi uśmiechami Rzymian. Widać było, że się waha, że mu uprzejmość „publicznej gorszycielki“ nie sprawia przyjemności.

Emilii nie uszło jego zakłopotanie.

— Mówiono mi, iż nie straszni są dla twojej odwagi wszelacy barbarzyńcy — odezwała się — Miałżebyś się lękać jednej, bezbronnej niewiasty.

I utkwiła w nim duże, czarne, promienne oczy, tak głębokie i niewinne, jak gdyby się wznosiły tylko do nieba. Odtwarzała ona w teatrze boginie i bohaterki historyczne.

Fabricyusz, zrozumiawszy, że byłby śmiesznym, gdyby się dłużej opierał, ułożył się obok histryonki.

— Rzadkie zestawienie! — zawołał Walens. — Gorąca modlitwa obok gorącej miłości, dusza obok ciała.

— Dusza bez ciała jest cieniem, zaś ciało bez duszy obrzydliwym trupem — odpowiedziała Emilia.

— To znaczy, że kto się modli, ten powinien kochać.

— Albo kto kocha, ten się modli.

— Wynika z tego, że Emilia jest z nas wszystkich najbogobojniejszą.

W sali zatrzepotał wesoły śmiech. Śmiali się goście, śmiała się gospodyni.

— Ubóstwimy Emilię po śmierci — zawołał ktoś.

— Za życia, za życia! — domagała się histryonka.

— Wystawimy świątynię przeczystej dziewicy, która się tak gorliwie na ziemi modliła.

— Nasze wnuki i prawnuki będą paliły kadzidła na jej ołtarzu.

— Białe jałowice będą dla niej nieszczęśliwi kochankowie zarzynali.

— O, Emilio boska, nieśmiertelna Emilio, wstaw się za nami do matki Wenery!

I wyciągnęli patrycyusze rzymscy ręce do histryonki i nucili półgłosem pieśń kapłanów bogini miłości.

— O, Emilio, boska, nieśmiertelna Emilio! — powtarzali za każdą zwrotką.

Ona wzięła ze stołu złotą lutnię, dotknęła palcami srebrnych strun i recytowała wolno, głosem śpiewnym, ustęp z „Antygony“:

Miłości! Twoja potęga
Niezłomna wszędzie dosięga,
Urok na licach dziewicy,
W wieśniaczej składasz świetlicy;
Na morskie zstępujesz tonie;
Każdego moc twa owionie.

Bóg nieśmiertelny na niebie,
Na ziemi człowiek nietrwały,
Nie ustrzegą się od ciebie,
Przeszyjesz ich swojemi strzały.
A w kogo wpadnie twój strzał,
Tym zaraz owłada szał.

Deklamując, rzucała od czasu do czasu na Fabricyusza z pod długich rzęs szybkie, badawcze spojrzenie i zaledwie dostrzegalny uśmiech przesuwał się po jej ustach, bo z twarzy chrześcianina spływała stopniowo chmura zasępienia. W jego oczach, które nie schodziły z jej postaci, zapalały się jasne światła, jakby powstrzymywanego zachwytu odblaski. Przekonana, że ten wewnętrzny ogień płonie dla niej, uczyniła swój głos jeszcze giętszym, śpiewniejszym i recytowała dalej:

Przez cię nawet męże godni
Idą oślep drogą zbrodni.
Ot i dziś przez ciebie właśnie
W całym rodzie dzikie waśnie.
Lecz któż oprzeć się ośmieli,
Gdy weń wzrok dziewicy strzeli?
U przybytków nawet prawa
Pośród władców miłość stawa.
Afrodyta — to bogini
Takie z ludzi żarty czyni.
Dusza, wbrew prawa, wzburzona
Łez w oku wstrzymać nie może,
Gdy widzę, jak Antygona
Na śmiertelne dąży łoże.

Przegięła głowę w tył, rozchyliła lekko usta, utkwiła oczy wilgotne w suficie, tak doskonale zasmucona, że stała się jeszcze podobniejszą do Fausty Auzonii.

Tak smuciła się Westalka podczas pogrzebu, na głównym rynku, gdy Symmachus wzywał pomocy Jowisza.

Fabricyusz pożerał ją wzrokiem. Widział tuż obok siebie żywe odbicie kobiety, której obraz przesłaniał mu od dni kilkunastu całą płeć piękną ziemi. Czasami zdawało mu się, że się myli, że to nie głośna tragiczka spoczywa obok niego, lecz Fausta Auzonia i wówczas przysuwał się do niej, by się otrzeć suknią o jej suknię. Ona nie uroniła ani jednego z jego ruchów, chociaż miała oczy wzniesione do góry. Zbliżała się do niego nieznacznie, dotykając włosami jego twarzy lub ręką ręki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dem formalnym; mianowicie myślałem o ograniczonym na pewną sumę maksymalną funduszu dyspozycyjnym, pozyskanym za pomocą długu umarzalnego; sądzę atoli, że można obyć się bez osobnego funduszu inwestycyjnego, bom i przed rokiem mniemał, że z owego funduszu dyspozycyjnego zużywać się będzie rok w rok część pewną za zgodą legislatywy. Ale otóż można zgodzić się też na strukturę odwrotną i powiedzieć: rok w rok będzie się przeznaczać na inwestycyę pewną umiarkowaną sumę, naturalnie za zezwoleniem władzy ustawodawczej, a ztąd powstaje potem ogólna suma inwestycyjnego kapitału, czyli fundusz inwestycyjny. *In merito* na jedno to wyjdzie. Co się tyczy umarzalności obligacyj nowych, muszę otwarcie przyznać, że teoretycznie wolałbym papiery umarzalne; ale musiałem odstąpić od tego, po pierwsze z pewnego względu praktycznego, po drugie z pewnego względu zasadniczego. Ze względu praktycznego, ponieważ poinformowałem się na pewnem bardzo poważnem miejscu i dowiedziałem, że publiczność o wiele mniej chętnie przyjmuje papiery umarzalne, że trudniej pomieścić je u publiczności, że — co znów jest dobrą, zasadniczo przyjemną stroną sprawy — że publiczność teraz przenosi renty po nad wszystkie inne papiery. Z tego względu mniemam, że trzeba zrzec się charakteru amortyzacyi, a stworzyć czystą rentę.

Ta renta — takie jest moje przekonanie i tak brzmi projekt ustawy — ma być wyrażona w walucie koronowej i oprocentowana co najwięcej po $3^1/_2$ od sta. Jestem bowiem przekonany, że przy teraźniejszym stanie rzeczy na targowiskach europejskich i przy stosunkowo wielce rozwiniętej ekonomii społecznej w Austryi, wolno mi przypuścić, iż otrzymamy pieniądze niżej 4 prc. Widzimy zresztą, że nasza renta 4-procentowa stoi wyżej wartości nominalnej; wiemy, że inne papiery 4-procentowe poprostu trudno pomieścić, a to jest najlepszą oznaką, że trzeba zejść niżej 4 prc. Projektujemy przeto osobną ustawą stworzyć rentę, służącą tylko celom inwestycyjnym, wyrażoną w koronach, oprocentowaną co najwyżej po $3^1/_2$ od sta. O użyciu tej renty postanawiać się będzie od roku do roku osobną ustawą.

Drugi projekt, który oprócz preliminarza budżetu dzisiaj przedstawiam, tyczy się inwestycyj roku przyszłego. Inwestycye te uczynią sumę większą od dotychczasowych dla tego, że trzeba spłacić długi pozaciągane dotychczas przez poszczególne wydziały rządowe i zaprowadzić pod tym względem porządek. Zdaje mi się bowiem, że wys Izba zgodzi się, gdy powiem, że wys. Izba tylko pod naciskiem konieczności uchwalała ustawy o zaciąganiu długów przez to czy owo Ministerstwo, bo zależało jej na owych inwestycyach, ale uchwalała je nie ze szczególną predylekcyą, i że o wiele racyonalnej będzie pokrywać takie wydatki jedną pożyczką ogólną niż w każdym wypadku z osobna zaciągać raz tu raz owdzie małe długi. Nie możemy co prawda skonwertować wszystkiego. Przedewszystkiem nie możemy skonwertować sumy 1,130.000 zł., bo jest oprocentowana po $3^1/_2$ od sta pełnej wartości, a więc po takiej stopie procentowej, jakiejbyśmy u nas prawdopodobnie nie osiągnęli. Oprócz tego jest 985.000 zł., których nie można wypowiedzieć, tych przeto także skonwertować nie możemy. Natomiast dostanie się do konwersyi złr. 23.222.000. Suma ta jest wymieniona w pierwszym artykule ustawy. Potem idą właściwe inwestycye roku przyszłego. Te czynią sumę 25,391.000 zł. Nie przesądzając, bo to trudno naprzód powiedzieć, jestem przekonany, że suma nominalnych 30 milionów na rok zupełnie będzie dostateczna na pokrycie tego, czego austryacka ekonomia społeczna rok w rok od Państwa wymaga. Te inwestycye roku przyszłego dzielą się między poszczególne wydziały rządowe jak następuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzyma 3,530.000 zł. Przytoczę tylko niektóre pozycye: na nowe budowle 530.000 zł., na budowle wodne 1,180.000 zł., a mianowicie na utworzenie portów dla tratw na Wełtawie i Łabie (340.000 zł.) i na udział skarbowy w kosztach kanalizacyi Wełtawy i Łaby od Pragi aż do Aussig (840.000 zł. jako rata pierwsza); nakoniec 2,000.000 zł. na subwencyę skarbową dla miasta Pragi na cele budowli publicznych.

Ministerstwo wyznań i oświaty potrzebuje 2,944.000 zł., która to suma dzieli się: na szkoły główne 1,513.000 zł., są to naturalnie po większej części budowle; na gimnazya i szkoły realne 1,155.000 zł.; pomniejsze są pozycye na skarbową szkołę przemysłową w Pradze, 40.000 zł., na seminarya nauczycielskie, 236.000 zł.

Na Ministerstwo skarbu przypada zł. 2,643.000, z tych na budowę gmachów urzędowych 643.000 zł., a 2 miliony są przeznaczone na budowę koszar w Galicyi na rachunek Ministerstwa wojny, które za to płacić będzie skarbowi austryackiemu po 4 od sta — rzeczywiście dobra to inwestycya.

Ministerstwo handlu wymaga sumy 1,268.000 zł., mianowicie: 50.000 zł. na parowiec ratunkowy i 1,218.000 zł. na budowle w etacie poczt i telegrafów.

Ministerstwo dróg żelaznych potrzebuje 13.820.000 zł., a to na skarbowe budowle kolejowe 2,958.000 zł., na udział w kosztach budowli kolei lokalnych 3.768.000 zł., dalej na potrzeby ruchu i rozszerzenia stacyj na skarbowych drogach żelaznych 7,093.000 zł.

W Ministerstwie rolnictwa żądają 700 tysięcy zł., z tych przeznaczono 500.000 zł. na drogi i koleje leśne celem łatwiejszej eksploatacyi lasów.

Ministerstwo sprawiedliwości zażądało 985.000 zł., przeznaczonych jedynie na rozliczne budowle w tym etacie, bo pod tym względem największy dawał odczuwać się niedostatek.

Pozwalam sobie zresztą zwrócić uwagę na to, że Ministerstwo skarbu już dla tego, by nie powstał pozór, jakoby chciało budżet nieprawdziwie przedstawić i największą część na pożyczkę przerzucić, pozostawiło bardzo wiele pomniejszych inwestycyj w ogólnym preliminarzu. Suma tychto inwestycyj wynosi 5,759.000 zł., po większej części budowli, tak n. p. w etacie Ministerstwa sprawiedliwości 665.000 zł. Oprócz tego są jeszcze podobne inwestycye w etacie inkamerowanych dróg żelaznych, które wynoszą 7,700.000 zł., tak że cała suma inwestycyj przewidzianych na rok przyszły wynosi 39.362.000 zł.

Mniemam, wys. Izbo, że rzecz tę można nazwać rzeczywiście pomyślną dla ekonomii społecznej. I tu oto jest druga zmiana w preliminarzu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Lwów, 6 października.

JE. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie wydał następujący okólnik do podległych sobie władz sądowych:

„W ostatnich dniach podały niektóre dzienniki wiadomość o zamierzonem odroczeniu wprowadzenia w życie nowej procedury cywilnej. — Jego Ekscelencya Pan Minister sprawiedliwości, który najusilniej dąży do dotrzymania w tym względzie ustawowego terminu i nie wątpi ani na chwilę o pomyślnym skutku swych usiłowań, upoważnił mnie do oświadczenia, że wspomniane pogłoski o zamierzonem odroczeniu są zupełnie mylne.

O tem zawiadamiam Prezydya sądów kolegialnych i Naczelnictwa sądów powiatowych.

Treść niniejszego okólnika zechcą Prezydya sądów kolegialnych i Naczelnictwa sądów powiatowych podać do wiadomości podwładnych urzędników sędziowskich z wezwaniem, ażeby gorliwie zaznajamiali się z nowemi ustawami, które już 1 stycznia 1898 wejdą w życie; — tak ażeby termin ten zastał ich już zupełnie przygotowanych“.

Sprawy parlamentarne.

W kołach politycznych i finansowych w Wiedniu zwróciły na siebie uwagę ostatnie dwa artykuły wstępne *Presse*, zawierające pełną siły i dosadną polemikę z wywodami *N. fr. Presse*, natchnionymi czysto stronniczymi względami, a skierowanymi przeciw budżetowi i *exposé* skarbowemu P. Ministra dr. Bilińskiego, w szczególności zaś przeciw jego oświadczeniom w sprawie ugody z Węgrami. *Presse* stwierdza przedewszystkiem, iż *N. fr. Presse* wcale nie ma prawa wysuwać się jako uprzywilejowany szermierz austryackich interesów w sprawach ugodowych, gdyż w swoim czasie największą im szkodę przyniosła doniesieniem, iż nikt we Węgrzech nie myśli o tem, aby w kwestyi kwoty uczynić jakąś koncesyę. Uzasadnienie twierdzenia, iż ugoda grozi tem, że stanie się klęską Austryi, polega na frazesach; objektywne ocenienie osiągniętych rezultatów w kwestyi bankowej i co do poszczególnych punktów traktatu cłowohandlowego wykazuje raczej, iż ta część Monarchii faktycznie osiągnęła znaczne korzyści i tylko przy takich pozycyach ustąpiła, które utrzymać się nie dały, jak n. p. w kwestyi odszkodowania podatku konsumcyjnego.

Co do zarzutów przeciw budżetowi, to zaznacza *Presse*, iż inowacyj, wprowadzonych przez P. Ministra skarbu, właśnie *N. fr. Presse* kilkakrotnie żądała. Co do wysokiego preliminowania dochodów, to nie przekraczają one faktycznego wyniku. Wprawdzie nie można przeoczać, iż dawny system preliminowania miał skutek wychowawczy i w pierwszych latach po uchyleniu deficytu był słusznie zachowany przez tak przezornych i doświadczonych polityków budżetowych, jak JE. Dunajewski a następnie dr. Steinbach. Skonstruowany przez *N. fr. Presse* finansowy stan rzeczy jest nieprawdziwy, nieszczery i fantastyczny. Naturalnie, zdaniem *N. fr. Presse*, tylko ona ma kompetencyę do wyrażania pochwał Ministrowi skarbu; trzeba jednak z ciekawością czekać, kiedy i któremu Ministrowi przyzna ten organ taką pochwałę. *N. fr. Presse* chce sama robić politykę finansową. P. Biliński musi się jednak pocieszyć; przypomni on sobie, iż *Neue fr. Presse* obsypała p Dunajewskiego, wielkiego mistrza polityki budżetowej, w chwili gdy ustępował, najniedorzeczniejszymi zarzutami. Odtąd nad tym sądem przeszli wszyscy do porządku dziennego; prawdopodobnie też przejdą wszyscy do porządku dziennego nad najnowszą elukubracyą tego pisma, które już dawno w pewnych dziedzinach pozostaje w ciągłym zatargu z objektywnym sądem i zdrowym rozsądkiem.

W artykule niedzielnym poważnymi argumentami, popartymi cyfrowemi zestawieniami, wykazuje *Presse*, iż zawarte w preliminarzu inwestycyjnym pozycye, są rzeczywiście inwestycyami w duchu teoryi finansowej i dotychczasowej polityki budżetowej. Tak więc, pisze *Presse*, z argumentacyj — *sit venia verbo* — *N. fr. Presse* nie pozostaje nic, prócz poziomej zazdrości, jaką przejęty jest ten dziennik przy omawianiu nieznużonej działalności obecnego Ministra skarbu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 4 października.

(Budżet i expose finansowe).

(·) Interesujący budżet. To było pierwsze wrażenie, jakie preliminarz budżetowy na r. 1897 musiał w każdym wywołać. Interesujący budżet — bogaty w zasadnicze zmiany, pełen wyjaśnień co do gwałtownie rosnącego rozwoju naszego życia ekonomicznego.

Zmian organizacyjnych, wnikających głęboko i zasadniczych, wykazuje budżet dwie. Jedną jest pożyczka inwestycyjna, która naszym finansom, już wzmocnionym, pozwala zainicyować systematyczną politykę inwestycyjną, dla życia ekonomicznego bardzo pożądaną i pożyteczną. Sama idea pożyczki inwestycyjnej jest teoretycznie nie do zwalczenia a przeprowadzenie jej w praktyce — od dawna uznane za pożądane. Inwestycye, które mają wyjść na korzyść także przyszłych pokoleń, nie powinny być opędzane wyłącznie tylko z bieżących dochodów teraźniejszości. Byłoby to nieusprawiedliwionem obciążeniem

---

26)

KUZYNKI MICHALA.

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XIX.

Dwa miesiące upłynęły od przyjazdu do Antibes. Tyle starań i poświęcenia odniosło nareszcie rezultat; pomimo swojej nieustannej, upartej prawie rozpaczy i dziwnych zmian usposobienia, Tekla zaczynała czuć się stanowczo lepiej. Zawsze bezsilna i osłabiona, nie była jeszcze zupełnie zdrową, ale w każdym razie budziła się już do życia. Chudość jej twarzy ustępowała, pochylona postać prostowała się, usta zabarwiały się różowo. Podczas gdy uszczęśliwiona pani Klemencya przypisywała to klimatowi, morzu, staraniom doktora Rémi, wszystkiemu co ich otaczało, jeden tylko Michał znał tajemnicę. Czytał on aż w samej głębi duszy młodej dziewczyny; odgadywał wszystko. Ta sama miłość, która ją zabijała, ratowała ją mimo jej woli. Dokonał zadośćuczynienia, które sobie zaznaczył; Tekla wracała do życia, bo on ją natchnął chęcią do niego.

Pewnego popołudnia Michał nakłonił kuzynkę do zwiedzenia miasta. Poszli oboje.

Greckie Antipolis jest dzisiaj już tylko małą osadą, zbudowaną u stóp góry Garoupe, złożoną z kilkunastu domków, położonych jedne nad drugimi, a po nad tem wszystkiem dwie wielkie wieże kościoła, który, jak utrzymują, został wzniesiony na miejscu dawnej świątyni Diany z Ephezu.

Michał był w wesołem usposobieniu: była to pierwsza ich dłuższa przechadzka. Szli nie spiesząc się, ona oparta na jego ramieniu, on podtrzymujący ją, by jej oszczędzić zmęczenia. Starał się zainteresować ją wszystkiem, a ona pozwalała, żeby mówił, patrząc, pytając czasami, a nawet uśmiechając się.

Zatrzymali się w porcie, ciekawym do widzenia, na pół okrytym półkolistem kamiennem obramowaniem, wycinanem w arkady i pilastry. Potem, przez kamienną bramę weszli do Antibes. Uderzył ich wszędzie zapach kwiatów; wielkie palmy daktylowe rosły w każdym ogródku, opuszczając swoje gałęzie na wystawy sklepów. Wkrótce przeszli całe miasto i wyszli na wieś.

Tutaj okrzyk zachwytu wydobył się z piersi Tekli. Przed jej oczyma roztaczał się widok, jakby olbrzymiej cieplarni w pełnym rozwoju. Na boku wzgórz rosły oliwne gaiki, rozłożyste sosny; na płaszczyźnie, pola fiołków parmeńskich, geranie, lewenda, smukłe palmy o wachlarzowatych liściach delikatnie wykrojonych, olbrzymie aloesy i ciemne bukiety cyprysów. Usiedli spocząć pod gaikiem drzew pomarańczowych.

— Nie jesteś bardzo zmęczoną, Teklo?... — zapytał Michał z troskliwością.

— Nie, dziękuję ci.

Michał rozłożył przyniesiony z sobą szal wełniany i okrył jej ramiona.

— Jaki ty dobry! — rzekła.

— Jestem po prostu tylko egoistą....

— Egoistą?

— Zapewniam ciebie, że tylko ze względu na siebie samego cię pielęgnuję....

— Dla siebie?

— Tak! gdybyś wiedziała kuzynko — odrzekł przejmującym tonem — jak cierpiałem, patrząc na twoje cierpienia!... gdybyś wiedziała, jak drżałem o ciebie i przez jakie obawy przeszedłem!... Ale wszystko to już przeszło, nieprawdaż? nie wróci już nigdy?...

Chmura przeszła po czole Tekli.

— Nie, nie myślmy o tem — ciągnął dalej z ruchem ręki, jakby chciał odpędzić ponure widma — dzisiaj wielki dzień.... Przyszłaś aż tutaj sama.... wyglądasz świetnie....

Blady uśmiech ukazał się na ustach chorej.

— Trochę mi za gorąco i oto wszystko... — rzekła, dławiąc mimowolne westchnienie.

— Nie! nie broń się, proszę ciebie! jestem taki szczęśliwy, widząc cię taką!

Rzeczywiście, że w tej chwili nie można było nie być uderzonym rodzajem rozpromienienia, które ożywiało całą jej zgnębioną i schorzałą postać. Przechadzka wywołała kolory na jej twarzyczkę, szerokie czarne źrenice błyszczały; pukiel włosów, wymykając się z pod kapelusza błąkał się po plecach. Piękność dawniejsza wróciła jej, z dodatkiem niewysłowionej łagodności, harmonii. Cierpienie wydelikaciło jakby naturę jej nieco szorstką, zdobiąc ją w urok nowy, słodyczy i słabości.

Czas był cudowny. Słońce znaczyło szerokimi pasami złote pola kwiatowe, motyle polatywały w ciepłem powietrzu. Michał oparł się łokciem na gazonie; na pół leżąc, przypatrywał się wspaniałemu widokowi.

— Prześliczny kraj! — rzekł.

— Tak....— szepnęła Tekla.

Po chwili milczenia przemówił znowu:

— Czy tobie się nie zdaje, tak samo jak mnie, że zostaliśmy we śnie przeniesieni do innego świata? Po nieszczęściu, które na nas spadło, zdawało mi się niepodobieństwem, aby podobny spokój nastąpił kiedy....

Nagle, obracając się, ujrzał łzy w oczach kuzynki.

— Ty płaczesz? — zawołał.

Ona ukryła twarz w dłonie.

Zamilkł, zakłopotany. Wzruszenie jakieś go owładnęło; coś dziwnego, głębokiego, przenikało całą jego istotę. Upłynęło kilka minut.

— Teklo! — rzekł bardzo wzruszony — tak mocno cierpisz?

— Och! tak! — odpowiedziała.

Nie śmiał pytać dalej i znowu zamilkł. Za chwilę Tekla powstała, żeby odejść.

Powrót był milczący; Michał czuł pewne zakłopotanie, którego określić nie umiał. Rozstrój panował w jego umyśle. Droga, którą sobie obrał, coraz bardziej się zaciemniała; wspomnienie o tych zapałach, o których mówił mu proboszcz, stawało przed nim, sprawiając mu niejasne obawy i strachy.

Pani Klemencya wesoło przyjęła powracających. Trzeba jej było opowiedzieć szczegółowo całą wycieczkę, którą dobra babunia zdawała się zachwycona.

— Musimy tam razem kiedy wrócić — rzekła — i to jak najprędzej.

Wieczorem, gdy Tekla udała się do swego pokoju, ciotka z siostrzeńcem została w ogródku, rozmawiając o Berghem, o przyjaciołach, od których listy przychodziły regularnie. Potem, gdy rozmowa znowu zeszła na przechadzkę dzisiejszą, Michał wspomniał o polepszeniu kuzynki, która nie czuła żadnego zmęczenia w drodze.

— Tak, jest daleko lepiej — rzekła babka — stan jej o tyle się polepszył, że mam nadzieję, iż ją uratujemy.

— Zapewne; sądzę, że powrót do zdrowia jest obecnie tylko kwestyą czasu. Mamy jeszcze dwa miesiące przed sobą.... Na wiosnę, ciociu, zabierzemy Teklę zupełnie zdrową...

— Co ja tobie będę winna, drogie dziecko! jaką pomocą mi byłeś, jaką podporą!... O ile ułatwiłeś mi ciężkie moje zadanie!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

dzisiejszej generacyi. Jeżeli państwo n. p. dzisiaj buduje gmach uniwersytecki, który będzie przynajmniej wiek cały w użyciu, słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą, aby koszta tej inwestycyi ponosili wszyscy, którzy z niej korzystają a nie, aby koszta te, jak dotychczas bywało, rozłożyć w ratach rocznych na ograniczoną tylko liczbę lat. Forma, w której myśl ta obecnie zostaje urzeczywistniona, jest formą nie dającej się amortyzować pożyczki rentowej, której wydatność ma być użyta z jednej strony na opędzenie kosztów nowych inwestycyj, z drugiej zaś na spłaty już poprzednio podjętych długów t. zw. resortowych (t. j. poszczególnych Ministerstw), zaciągniętych również na inwestycye. Dzięki temu zaś wprowadzony zostanie system i jednolitość do tego rodzaju wydatków państwowych, podczas gdy dotychczas każdy Minister z osobna wśród najrozmaitszych trudności i niekorzystnych warunków musiał zaciągać pożyczki na cele swego wydziału.

Jest rzeczą jasną, że reforma ta odpowiada zasadniczej różnicy, jaka zachodzi między wydatkami bieżącymi na cele inwestycyjne, oraz, że potrafi ona uczynić budżet przejrzystszym, rzecby można prawdziwszym. Do tego samego celu dąży jednak także druga reforma, którą Pan Minister skarbu nazwał rodzajem sanacyi budżetu. Mianowicie na podstawie doświadczeń, zebranych w ostatniem pięcioleciu preliminowano obecnie zwykłe wydatki o 4 7 miliona wyżej, aby uniknąć przekroczeń budżetowych. Widzimy tu zatem jak najściślejszy realizm, największą sumienność, ani śladu tego, co nazywają „kosmetyką budżetową.“ Pan Minister zrzeka się tego, aby jego budżet wyglądał na oko pięknie, skoro to miałoby być osiągnięte kosztem solidności w układaniu budżetu. Pomimo tego budżet czyni w całości wrażenie zdrowej, silnej, nieprzeparcie naprzód rozwijającej się gospodarki państwowej. Wzrost wydatków wywołany jest wyłącznie tylko rzeczywiście produktywnymi celami państwowymi. Dość wskazać przy tem na wielkie organizatorskie innowacye w zakresie administracyi politycznej Oto Austrya otrzymuje 13 nowych starostw. Bardzo zdrową i dobroczynną reformą jest również zamiana 96 posad komisarzy powiatowych na tyleż posad starszych komisarzy. W ten sposób osiągnięto, że komisarze powiatowi, którzy są pomocnikami starostów a nierzadko i zastępcami ich, będą z pozostawieniem na dotychczasowem stanowisku awansowani do ósmej klasy rangi, w czem dowód i troskliwości o dolę urzędników. Wspomnijmy dalej tylko pokrótce o znacznem podwyższeniu zapotrzebowań także i w innych wydziałach jak n. p. na pomnożenie personalu urzędowego i poprawę stosunków etatowych oraz awansowych, tudzież na dalsze przeprowadzenie trwałej stabilizacyi robotników kolei państwowych; przypomnijmy również powiększenie wydatków na emerytury, wywołane nową ustawą pensyjną — a z drugiej strony ogromny wzrost dochodów Państwa z ruchu kolejowego, pocztowego i telegraficznego: wszystko to są objawy, dowodzące nadzwyczaj pocieszającego wzmocnienia się ekonomicznej siły ludności.

W jak wysokim stopniu tegoroczny preliminarz budżetowy zajmuje opinię publiczną, tego dowodem polemika, którą toczą najwybitniejsze dzienniki wiedeńskie w tym przedmiocie. Pewien dziennik, który systematycznie niemal uprawia politykę obciążania austryackich Ministrów skarbu, chciał wykazać, że budżet na rok 1897 wziąwszy rzecz dokładnie, przedstawia niekorzystny obraz finansów Państwa, ponieważ mimo wprowadzenia odrębnego budżetu inwestycyjnego o 25 milionach, normalne wydatki państwowe wzrosły także o 26 milionów. I to także miałoby być niekorzystnym symptomem, że preliminarz na rok 1897 oznacza dochody zasadniczo wyżej niż preliminarz na rok poprzedni mianowicie o 26 milionów, podczas gdy n. p. przyszłoroczny budżet węgierski podwyższył preliminarz dochodów tylko o 2 miliony. - Bezpodstawność tych zarzutów leży jednak jak na dłoni. Że, pominąwszy już inwestycye, rosną także i zwyczajne wydatki, to z jednej strony tkwi w nieustannym, zdrowym rozwoju wszystkich ekonomicznych stosunków i kulturnych potrzeb ludności, — z drugiej strony zaś w uchwalonych niedawno wielkich reformach jak (reforma podatkowa, reforma procedury cywilnej, rewizya katastru podatku gruntowego), których przygotowanie wymaga od skarbu Państwa znacznych wkładów. Przy osądzaniu jednak budżetu nie można zapomnieć o tem, iż tym razem Pan Minister skarbu nie emituje żadnych papierów na spłatę zapadłych długów państwowych, a zatem nie zaciąga nowych długów, lecz spłaca rzeczywiście około 7 milionów długów Państwa z bieżących dochodów. Również i o tem nie należy zapominać, że jak już wspomniano, Administracya skarbowa podwyższyła zapotrzebowanie o 4·7 milionów umyślnie w tym celu, aby uniknąć nieodzownego przekroczenia budżetu, a i to leży w interesie dobrej administracyi, aby już w preliminarzu zaprowadzić harmonię między dochodami, a przypuszczalnym rezultatem gospodarki, ponieważ ogromne zapasy kasowe, powstające w skutek niedosyć wysokiego preliminowania dochodów, były dość często już i to słusznie powodem rekryminacyj; nie jest bowiem zadaniem Państwa składać gotówkę, a w ten sposób także może być Państwo zepchnięte na drogę nieekonomicznej polityki finansowej. Dawniej zarzucano Rządowi, iż dochody zbyt nisko preliminuje, tak, że rezultaty, osiągnięte rzeczywiście, przewyższały cyfry preliminowane o kilkadziesiąt milionów; teraz miałożby być błędem przeciwne poprzedniemu, a zupełnie odpowiednie postępowanie?

Niemniejsze od właściwego *exposé* finansowego zajęcie wywołały zawiadomienia P. Ministra Bilińskiego co do ugody z Węgrami. Umiał on rozwiać obawy co do zagwarantowanej Węgrom równości w kierownictwie Banku. Wykazał, że finansowe powodzenie Austryi przy odpisaniu 80 milionów długu przeszło najśmielsze oczekiwania, a koncesya równorzędności musiała być Węgrom poręczoną, ażeby w ogóle dojść do rozwiązania kwestyi bankowej. Pocieszającymi są również sukcesa osiągnięte przy zawieraniu związku handlowego i cłowego, gdyż zniesienie obrotu mlewem odpowiada najpilniejszym życzeniom naszego rolnictwa; zapewnienie równomiernych taryf dla austryackich i węgierskich produktów zapobieże wieloletnim skargom naszych przemysłowców, jednostronne faworyzowanie węgierskich obywateli przy dostawach publicznych nie będzie miało miejsca, a nawet przy podwyższeniu podatków konsumcyjnych osiągnęła Austrya szereg korzyści, częścią na rzecz właściwie interesowanych przemysłów, częścią zaś na rzecz ogólnych finansowych interesów państwa i krajów. Wprawdzie w dyskusyi publicznej kilkakrotnie wypowiadano zapatrywania, że wszystkie te sukcesa dopiero wówczas staną się zupełnie rzeczywistymi, jeśli kwota węgierska odpowiednio podwyższoną zostanie. Owoż właśnie i w tym kierunku utrzymał P. Biliński nierozdzielną łączność kwoty z traktatem handlowo-cłowym tak silnie i stanowczo, że opinia publiczna może z tego zaczerpnąć zupełne uspokojenie, iż osiągnięta zostanie także sprawiedliwa zmiana kwoty, jako warunek całej ugody.

Z Poznania.

(Bank poznański a komisya kolonizacyjna).

Jedna z instytucyj, do których działalności przywiązuje cały ogół polski, nawet za granicami W. Ks. Poznańskiego wielką wagę a rozwój tej działalności śledzi z największem i najżyczliwszem zainteresowaniem, jest poznański Bank ziemski. W przyszły wtorek, w dniu 13 października, odbędzie się walne zebranie tego Banku, na którem przedłożone zostanie doroczne sprawozdanie. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się przedewszystkiem o rezultacie ostatniej (2-giej) emisyi 800 akcyi po 1.000 marek Otóż gdy do 31 grudnia pierwotna emisya nie została zupełnie pokrytą, ponowienie emisyi z terminem 30 czerwca lepszy miało sukces. Rada nadzorcza zamknęła już 13 czerwca emisyę i zabrała się do załatwienia formalności z sądem handlowym; do 27 lipca nowa emisya została zapisana do rejestru handlowego.

Rezultat subskrypcyi był następujący: zamówień było od 561 osób na 1096 akcyi. Dotychczas większa część subskrybentów, którzy nie zostali obecnie uwzględnieni, oświadczyła, że pozostawiają zaliczki swoje w Banku do ewentualnej III emisyi, którą właściwie pierwotny projekt już przewidział. Bank uważa te pieniądze, jako złożone na lokacyę procentową i płaci od nich 4 prc.; ma zaś tym sposobem znaczniejsze sumy do rozporządzenia, co wielce jest pożądanem. Tymczasem jednak do trzeciej emisyi przystąpić nie może, bo druga jest rozłożona na parę lat, a według niemieckiego prawodawstwa akcyjnego, nowa emisya akcyj zawsze dopiero wtedy może być uskutecznioną, gdy cała suma poprzedniej emisyi jest opłacona.

Tyle o emisyi. Co do obrotów roku zeszłego, widzimy ze sprawozdania, że Bank przez rok ostatni rozparcelował tylko 864 hektarów, przez co w dniu 30 czerwca r. b. ogólny obszar rozparcelowanych przez Bank gruntów wzrósł do 11.962 hektarów, rozsprzedanych pomiędzy 1073 gospodarzy. Cena ogólna sprzedaży tych gruntów wynosiła 7,646.350 marek.

Zmniejszenie parcelacyjnej działalności swojej Zarząd Banku tłómaczy się dwiema okolicznościami, najpierw szczupłymi kapitałami, wobec niepewności, prawie do końca roku, czy nowa emisya dojdzie do skutku, po drugie — większemi trudnościami przy parcelacyi. Gdy sukces emisyi był zapewniony, Bank przystąpił natychmiast do nowych interesów, których nigdy nie braknie i podjął parcelacyę czterech nowych majątków z ogólnym obszarem 2024 hekt. czyli 8000 mórg magdeburskich. W każdym razie sprawozdanie zaznacza że wszelkie trudności wypływające z formalistyki i t. p. „nie powstrzymają u nas ruchu kolonizacyjnego, ktory naturalnym sposobem wyłania się pod naciskiem potrzeb społecznych i położenia ekonomicznego naszego rolnictwa, a rozwijać się musi z elementarną siłą logiki społecznej, wobec dążeń ludności bezrolnej do osiedlania się na własnym kawałku ziemi.

Rezultat finansowy Banku ziemskiego był taki sam, jak i w latach poprzednich; wypłaca on 4prc. od akcyi, odłożywszy pewną kwotę do rezerw, które z końcem roku wzrosły do 61.988 marek. Bank oprócz pierwotnego kapitału 120.000 marek i wspomnianej kwoty rezerw miał 813.410 marek na lokacyi procentowej; w sumie ostatniej jednakże figurują 529.593 marek wpłat na akcye nowej emisyi, które dopiero od 1 lipca przyjmują charakter wpłat na akcye. — Fundusze były ulokowane jak następuje: w parcelacyach 1,333.084 marek, na stałych hipotekach 476.808 marek, w papierach procentowych 375.715 marek.

Że chłopi dobrze się wypłacają, widać z tego, iż wszystkich zaległości procentowych w dniu 30 czerwca było tylko 5851 marek.

Z wydanego znowu przez pruskie ministerstwo rolnictwa memoryału o dotychczasowej działalności komisyi kolonizacyjnej w Księstwie Poznańskiem i Prusach Zachodnich dowiadujemy się co następuje o postępach tego dzieła, zawdzięczającemu ks. Bismarckowi i jego uczuciom dla naszego narodu swe powstanie: Z wyznaczonego przez rząd na mocy ustawy z 26 kwietnia 1886 roku 100-milionowego funduszu zużyto aż do kwietnia bieżącego roku okrągłych 70 milionów. Zakupiono 141 dóbr i 35 gospodarstw włościańskich, obejmujących 89.200 hektarów obszaru, za 53,900.000 marek. Znaczną sumę pieniędzy wydano na ulepszenie po części w zaniedbanym stanie znajdujących się dóbr. Osadzono 1845 kolonistów na 32.000 hektarów, reprezentujących wartość 20 milionów marek. W ogóle wygotowano dotychczas planów kolonizacyjnych dla 2709 kolonij, obejmujących 47.500 hektarów obszaru, a przedstawiających wartość 31,000.000 marek. W odpowiednim stosunku zużyto też środki państwowe, przeznaczone na wzniesienie budynków i cele publiczne. Razem wybudowanych zostało 999 budynków za sumę 4,066.000 marek, z których okrągło 1 460.000 marek kosztowały gmachy publiczne, pomiędzy innemi 66 szkół, 6 kościołów ewangielickich, 3 modlitewnie, 7 probostw i 29 domów dla ubogich. Utworzono 37 nowych gmin wiejskich i 54 gmin szkolnych, przeznaczając na to 1827 hektarów, podczas kiedy dalszych 19 gmin wiejskich, 13 gmin koscielnych i 9 gmin szkolnych ma być jeszcze utworzonych.

Carstwo rossyjscy w Paryżu.

Dzisiaj przedpołudniem carstwo stanęli w Paryżu, który na ich przyjęcie zamienił się w kraj cudów jakby z jakiejś zaczarowanej baśni! Dotychczas wszystko dopisało z wyjątkiem słońca, które uporczywie chowa się za chmury; od wczoraj nawet deszcz ulewny pada, który ochładza temperament i entuzyazm. Już od dni kilku Paryż odziany w szatę świąteczną oczekiwał swoich gości. Przygotowania na przyjęcie są ukończone i przedstawiają się, według zgodnych relacyj naocznych widzów, nader okazale. Całe miasto jest udekorowane w sposób wspaniały i gustowny, a drzewa pól Elizejskich i lasku Bulońskiego, przybrane sztucznymi kwiatami, robią wrażenie powrotu wiosny. Plac *de la Concorde* jest cały otoczony ognistemi girlandami; u stóp obelisku stoją piramidy świetlne, a na miejscu, gdzie Ludwik XVI i Marya Antonina zginęli pod gilotyną, umieszczono rossyjskiego orła, utworzonego z tysięcy kolorowych latarek. Posąg Strasburga otrzymał czarną dekoracyę na znak żałoby, a fronton ogrodu Tuilleryów jest cały obwieszony elektrycznemi lampkami. Pałac Izby deputowanych jest stosunkowo dość skromnie przybrany; natomiast rezydencya prezydenta, pałac Elizejski, otrzymała wspaniałe i nader gustowne dekoracye. Rozległy dziedziniec został przemieniony w piękny ogród i obwieszony kosztownymi gobelinami. Również pięknie są przyozdobione ministerya.

Jedną z najważniejszych części programu uroczystości stanowi przegląd wojsk pod Chalons-sur-Marne. Około 70.000 najlepszego żołnierza francuskiego przedefiluje przed carem. Nie ulega wątpliwości, że w urządzeniu przeglądu wojsk niedaleko wschodniej granicy kraju leży utajona pewna myśl polityczna. Miasto Chalons jest dość odległe od Paryża, a dostanie się na pole manewrów, nawet z ostatniej tylko stacyi kolejowej, jest połączone z trudnościami. Dla odbycia tego przeglądu przedłużył car pobyt swój we Francyi o jeden dzień. W przeciągu czterech dni będą położone szyny kolejowe od ostatniej stacyi aż do pola manewrów. Nowa ta kolej jest przeznaczona dla deputowanych, którzy postawili i przeprowadzili to żądanie. Ale koniecznie chciano odbyć przegląd na wschodzie i zdaje się, że ułożono to już na wiosnę, kiedy gen. Boisdeffre, przy sposobności koronacyi w Moskwie, układał szczegóły podróży cara do Paryża.

Oryginalny charakter odwiedzin carskich we Francyi uniemożliwi spełnienie żądania kół skrajnych, aby car się poruszał niekrępowany wśród tego ludu, do którego przyjechał. Władze francuskie zarządziły przeciwnie bardzo rozległe środki ostrożności, które zapewnić mają bezpieczeństwo carowi rossyjskiemu. Policya pracuje z największą gorliwością, ze skrupulatną ostrożnością, nawet nerwowo, co się tłómaczy olbrzymią odpowiedzialnością, jaka na niej spoczywa. Lud będzie oglądał cara zdaleka, a zresztą musi się zadowolnić ożywionym i różnobarwnym ruchem ulicznym, wywołanym obecnością carskich gości. Prezydent Faure objechał w sobotę popołudniu kilka dzielnic stolicy, aby osobiście się przekonać o postępie robót dekoracyjnych na tych ulicach, któremi carstwo odbędą wjazd do Paryża. Prezydent sympatycznie przez publiczność witany, zatrzymywał się w miejscach, których przyozdobienie mu się podobało, i oglądał dekoracye ze szczególnem zajęciem. Zamiar prezydenta, aby w przeglądzie wojsk pod Chalons wziąć udział przy boku cara konno, nie podobał się w pewnych kołach. — *La Presse* zapewnia, że Faure porzucił zamiar wystąpienia konno w Chalons wskutek usilnego nalegania ministra wojny i generała Saussier i że w rewii będzie uczestniczył w powozie przy boku carowej.

Paryska rada municypalna wydała w stu egzemplarzach wspaniałe dzieło p. t. „Uroczystości, urządzone w Paryżu ku czci marynarzy rossyjskich“. Jeden egzemplarz wysłano do Petersburga dla generała Bogdanowicza, jako autora pism: „Bój pod Nawarynem“ i „Kronsztad-Tulon“, opowiadających wybitne chwile rossyjsko-francuskiego zbliżenia.

KRONIKA

Lwów, 6 października.

— **JE. Zaleski.** Wiadomość, podana przez niektóre dzienniki lwowskie, o groźnej chorobie JE. P. Filipa Zaleskiego, i powołaniu dwóch lekarzy z Krakowa na konsylium, jest mylną; podług telegramu otrzymanego z Zakopanego, stan zdrowia byłego prezesa Koła polskiego, prócz znanej już choroby uszu, nie pozostawia nic do życzenia.

— **Hr. Stanisław Tarnowski,** prezes Akademii umiejętności w Krakowie, bawi w Wilanowie w gościnie u hr. Branickich.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Starzawie sanockiej, ks. Anatolowi Warcholakowi, dotychczasowemu plebanowi w Orowem.

— **Tegoroczna kontrola wojskowa** rozpoczyna się we Lwowie na cytadeli w dniu 10 b. m. i trwać będzie do 23 b. m. włącznie. Do kontroli powołani są wszyscy (z wyjątkiem stanowczo uwolnionych) w obrębie miasta Lwowa przebywający urlopnicy, rezerwiści i rezerwiści zapasowi. W dniach 10—14 mają stanąć do kontroli urlopników i rezerwistów 30 pułku piechoty; w dniach 14—17 włącznie urlopnicy i rezerwiści innych pułków piechoty, przebywający we Lwowie, w dniu 19 b. m. z pułków dragonów, huzarów i ułanów, w dniu 20 b. m. z pułków polowej i forteczne artyleryi i artyleryi technicznej, w dniu 21 b. m. z pułków pociągów wojskowych (Trenu), w dniu 22 b. m. z oddziałów inżynieryi, pionierów, strzelców, magazynów prowiantowych i mundurowych, oraz zakładów stadnin państwowych, w dniu 23 b. m. z pułku kolejowego i telegrafów, z oddziałów sanitarnych, szpitalów i aptek wojskowych, marynarki wojennej.

Magistrat wzywa interesowanych, by się w dniu, który na nich przypadnie, z uderzeniem godziny 9 przedpołudniem na tutejszej cytadeli stawili, zaopatrzeni w pasporty wojskowe.

Kto głównej kontroli nie odbył, ma bezwarunkowo stawić się do kontroli dodatkowej, która 16 i 17 listopada 1896 odbędzie się w tem samem miejscu i o tej samej godzinie i usprawiedliwić przytem niestawienie się do głównej kontroli, w przeciwnym bowiem razie w myśl istniejących przepisów, przez c. i k. władzę wojskową do odpowiedzialności pociągnięty będzie.

— **Bracia Tercyarze** reguły św. Franciszka, posługujący ubogim, będą kwestować jutro i dni następnych w śródmieściu od godz. 10 z rana do 1 w południe. Oprócz jałmużny w gotówce, przyjmować będą zużytą odzież, bieliznę, obuwie i t. d. Bracia Tercyarze, pozostający pod kierunkiem czcigodnego brata Alberta, posługują ubogim w tutejszych przytuliskach, dającym schronienie setkom nieszczęśliwych, potrzebujących i godnych uczciwego przytułku. Zbliża się pora zimowa, czas więc pomyśleć o zaopatrzeniu nędzarzy także w cieplejsze odzienie i dla tego podejmują Bracia kwestę. U znanej z ofiarności i dobrego serca publiczności naszej, przyniesie kwesta niewątpliwie plon obfity: wiele osób sprzedających odzież używaną i zbyteczną za bezcen, zechce zapewne i tym razem ofiarować

ją na rzecz biednych, pamiętając o słowach Zbawiciela: „Coście uczynili jednemu z tych maluczkich, Mnieście uczynili!“

— **Wskutek odezwy** Związku towarzystw dobroczynnych, ogłoszonej w nr. 217 *Gazety Lwowskiej*, polecającej ofiarności publicznej osoby, pozostające w wyjątkowej nędzy, otrzymała administracya naszego pisma od N. N. z Batiatycz dla rodzin L. i Sz. kwotę 2 zł., którą do pomienionego Związku odesłano.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj wieczorem zakończyła się odroczona przed dwoma tygodniami rozprawa karna przed ławą przysięgłych, przeciw Leonardowi Dobrowolskiemu, b. dyurniście w magistracie lwowskim o zbrodnię kradzieży. Sędziowie przysięgli wydali werdykt uniewinniający, na podstawie którego trybunał uwolnił oskarżonego i zarządził natychmiastowe wypuszczenie na wolną stopę. Obrońcą oskarżonego był adwokat dr. Michał Grek.

— **Gal. związek piwowarów** otrzymał już zatwierdzenie statutów. Celem związku jest ochrona interesów wspólnych, oraz staranie się o podniesienie i udoskonalenie przemysłu piwowarskiego w Galicyi. Wydział uchwalił założenie biura związku we Lwowie, w którem stale urzędujący sekretarz, udzielać będzie rad, informacyj i wyjaśnień zgłaszającym się członkom związku.

— **W Zakładzie** ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, zgłoszono w III kwartale r. b. ogółem 451 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 348 spraw, a tytułem rent wypłacił w III kwartale b. r.: Ascendentom 338 zł. 29 ct., przemijająco niezdolnym do zarobkowania 6751 zł. 74 ct., stale niezdolnym do zarobkowania 15.257 zł. 61 ct., wdowom 2532 zł. 6 ct., sierotom 3906 zł. 26 ct. Tytułem odprawy wypłacił wdowom 115 zł. 92 ct., tytułem kosztów pogrzebu 495 zł., a tytnłem kosztów dochodzenia wypadków 3605 zł. 4 ct. Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 221 zł. 88 ct.

Ogółem wypłacił Zakład w III kwartale r. b. 33.223 zł. 80 ct. Na pokrycie wynagrodzenia rent powyższych i ich wartości kapitałowych, wpłynęło w tym czasie tytułem premii ogółem 108.900 zł. 31 ct.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 6 października godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr * mm.	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
5 10	2 połud.	767 90	+21·2	S	2	10
5/10	9 wiecz.	766 57	+17 4	S	3	10
6 10	7 rano	771·73	+12·2	W	2	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 5 października do 7 rano dnia 6 października b. r. była +22·5°C., najniższa +12·0°C.

Opad deszczu wynosił 3·4 mm.

Barometr poszedł znacznie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Ślub.** W Krakowie w kościele św. Barbary odbył się w sobotę ślnb p. Summer-Brasona, adjunkta sądowego, z panną Wandą Zathey, córką ś. p. Hugona, b. dyrektora wyższej Szkoły realnej. Kościół był szczelnie zapełniony publicznością, w której świat prawniczy był najliczniej reprezentowany.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Jan Nepomucen Prokopowicz, referent Zakładu ubezpieczeń robotników od wypadków.

W Krakowie, Helena z Olexowa Gniewoszówna, dama honorowa kongregacyi kanoniczek Panny Maryi szkolnej w Bernie, przeżywszy 58 lat.

W Wilnie, hr. Natalia du Coudray d'Hust, długoletnia przełożona pensyi żeńskiej, jedna z najzacniejszych kobiet naszych na Litwie. Ś. p. Natalia pochodziła z rodziny francuskiej, która w wielkiej rewolucyi straciła majętność i musiała szukać gościnności w Polsce.

— **Z Brzeżan.** Rada gminna miasta Brzeżan nadała ustępującemu burmistrzowi Józefowi Gärtlerowi honorowe obywatelstwo, w uznaniu zasług położonych około podniesienia miasta i wybrała jednogłośnie burmistrzem miasta Brzeżan p. Edmunda Hiolskiego.

— **Z Przemyśla.** Dnia 3 b. m. odbył się w Przemyślu inauguracyjny wieczorek nowozałożonego klubu urzędników poczty i kolei, ze współndziałem sił lwowskich. Program starannie dobrany, zadowolił pod każdym względem publiczność, zapełniającą salę po brzegi. Tenor lwowski p. Sack, przepięknem odspiewaniem aryi „Szumią jodły“, wzbudził entuzyazm w audytoryum i aryę musiał powtarzać. Udatnie też wypadła jednoaktówka „Tatuś pozwolił“, w której palmę pierwszeństwa zdobyła sobie panna Łob., wyborna amatorka i deklamatorka. Pięknie wywiązała się ze swego zadania wyborna kapela pocztowa, która przybyła umyślnie na wieczorek ze Lwowa.

— **Aresztowanie anarchisty.** Jak z Czerniowiec telegrafują do *Fremdenblattu*, komisaryat policyi granicznej w austryackiej Nowosielicy, aresztował człowieka, rzekomo pochodzącego z Kaukazu, nazwiskiem Solarizi, który podróżuje pod rozmaitemi nazwiskami i w Paryżu pod zarzutem anarchizmu został aresztowany, a z Francyi wydalony. Solarizi przyznaje, iż dąży do oderwania Kaukazu od Rossyi i oświadczył, iż różne nazwiska, które przybierał, miały na celu wprowadzenie w błąd władz rossyjskich. Znalezione przy nim dokumenta, dadzą zapewne bliższe wyjaśnienie o jego osobie.

— **Pierwsze gimnazyum żeńskie** na Węgrzech, otwarto w sobotę uroczyście w Budapeszcie. Otwarcia dokonał minister oświaty Wlassicz.

— **Samobójstwo.** W Budapeszcie zastrzelił się dr. Karol Liedemann, jeden z najbardziej wziętych adwokatów, z powodu ciężkiej choroby; liczył lat 49.

— **Kapelusze damskie w teatrze.** *Warsz. Dniew.* pisze: Dyrekcya cesarskich teatrów petersburskich wydała rozporządzenie, zabraniające paniom siedzieć w kapeluszach w krzesłach parterowych i w amfiteatrze.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek z powodu słabości pani Radwan zamiast zapowiedzianego afiszami „Sztygara“, danym będzie po raz 8 „Pumpmajor“ operetka w 3 aktach Karola Neumana. W roli Nadeżdy wystąpi pani Kliszewska.

Jutro, we środę zamiast zapowiedzianej tragedyi „Ludwika XI“. przedstawioną zostanie po raz trzeci „Miłostki“ komedya w 3 aktach Artura Schnitzlera, która znów wczoraj liczną zgromadziła w teatrze publiczność.

We czwartek po raz 9 „Pumpmajor“, operetka w 3 aktach K. Neumana.

Na piątkową premierę przygotowuje się 3-aktową komedyę Alfreda Konara, p. t. „Gąsienice“, (z repertoaru warszawskich teatrów rządowych).

W sobotę przedstawioną będzie po raz pierwszy melodyjna operetka barona Taunda „Chichotka“ z repertoaru wiedeńskiego Karlteatru.

Następnie rozpoczną się próby z opery Smetany „Sprzedana narzeczona“ a potem z opery Humperdinga „Hänsel u. Gretel“.

Angielska operetka Herberta „Czarownik z nad Nilu“ grywana obecnie w Wiedniu wejdzie także na repertoar naszej sceny w bieżącym sezonie.

Teatr imienia Moniuszki w Stanisławowie, powstały na gruzach teatru hr Fredry, otworzył w dniu 3 b. m swoje gościnne podwoje. Na czele trupy stanął p. Recki, on też powitał publiczność, wypełniającą szczelnie salę teatralną, gorącem i jędrnem przemówieniem, przedstawiając jej artystów. Z kolei kapela wojskowa zagrała uwerturę Kurpińskiego, poczem nastąpiły urywki z „Zemsty“ Fredry, „Pierwiosnki“ Ujejskiego i akt III ze „Strasznego dworu“ Moniuszki. Publiczność oklaskiwała owacyjnie występujących artystów, wyróżniając szczególniej pp.: Sienkiewicza, Zegarkowskiego, Karską i innych. Po przedstawieniu odbyła się wspólna uczta, do której zasiedli również przybyli goście z Krakowa i ze Lwowa. Nowej scenie życzymy jak najlepszego powodzenia.

Otwarcie teatru w Łodzi nastąpiło przedwczoraj. Z Łodzi telegrafują: W teatrze Victoria odbyło się przedstawienie inauguracyjne. Dawano „Noc Trzech Króli“ Szekspira. Teatr był szczelnie zapełniony. Publiczność bawiła się wybornie. W ogóle przedstawienie cieszyło się powodzeniem ogromnem. Z artystów wyróżniano szczególnie panie: Pankiewicz i Wróblewską, oraz pp.: Winklera, Trapszo, Różańskiego. Wystawa bardzo staranna.

Michał Rolle: Seweryn Malinowski. Kartka z dziejów sceny polskiej na wschodnich kresach. — W Krakowie, Spółka wydawnicza polska 1896.

Może nie tyle w dziejach sceny polskiej, ile w historyi usiłowań o utrzymanie i rozbudzenie na Podolu, Wołyniu i Ukrainie polskiego ducha i myśli narodowej za pomocą żywego słowa z desek teatralnych — zajmuje Seweryn Malinowski, aktor i dyrektor trupy prowincyonalnej na kresach w pierwszej połowie bieżącego stulecia, miejsce wcale wybitne. Dzieje jego życia, zabiegów, zawodów i powodzeń — to dzieje te same, pełne kolców, rzadziej kwiatów, które przechodzili także n. p. Kamiński i Bogusławski; podczas jednak, gdy tamtym większe powodzenie dostało się w udziale a zasługa, jaką położyli, przez następny rozwój sceny polskiej z zasiewu, który oni rzucili, nabrała szczególnego blasku: Malinowski natomiast był mniej szczęśliwy, a usiłowania jego rozbiły się o nieprzeparty opór twardej, żelaznej konieczności. Jego praca jednak, wśród jeszcze trudniejszych prowadzona warunków, usiłująca bronić do ostatka pozycyi, którą krok za krokiem coraz bardziej podmywała nieprzychylna fala, zasługuje w każdym razie na pamięć i uznanie.

Tym aktorem bojownikiem dobrej sprawy, wyznawcą sztuki i idei, zajmuje się w swej rozprawce p. Michał Rolle, a zebrawszy o działalności jego, jako aktora na kresach, to, co już było znane dotychczas, dodaje do tego rzeczy ciekawe i rzucające światło na osobę artysty i na epokę, oraz na teren działalności Malinowskiego: cztery listy jego do rejenta Sadowskiego w Kamieńcu (z lat 1838—1841). Są to listy pisane do przyjaciela, zupełnie nie z zamiarem aby miały być kiedyś drukowane — jeżeli jednak odrzuci się z nich pewną gadatliwość aktorską, zostaną szczegóły wielce zajmujące a całość bardzo charakterystyczna. W listach tych jest dużo spostrzeżeń, które dla charakterystyki ludzi i epoki mają niepoślednie znaczenie. To też wydrukowaniem ich p. Rolle spełnił dobry uczynek. Rozprawkę jego czyta się z zajęciem.

Morituri. W Burgu dano przedwczoraj po raz pierwszy pod tym tytułem trzy sztuki Sudermana, z których pierwsza („Teja“) średnio, a druga („Fritzchen“) bardzo się podobała; trzecia zaś (Ewig Männliche), nie doznała dobrego przyjęcia. W drugiej sztuce Baumeister stworzył genialny typ starego wojskowego. W „Teji“ zaś błyszczeli pani Hohenfels i pan Robert.

Poezyom Bronisławy Wieliczkówny poświęca prof. Józef Tretiak serdeczny artykuł w ostatnim numerze *Przeglądu literackiego.* Młodą tę poetkę zabrała śmierć przed rokiem w 22 wiośnie życia. Rodzina wydała zbiór jej poezyj, odznaczających się siłą uczucia, powagą myśli i pięknością formy. Prof. Tretiak zaznacza, że z powodu wczesnego zgonu Wieliczkówny, mimowoli nasuwa się porównanie z Urszulą Kochanowską. „Urszulkę (są słowa znakomitego krytyka) uwiecznił żal ojcowski; wbrew obawom ojca „wiekom wiecznie zakwitła“ i jako wiecznie świeży pączek róży jaśnieje w poezyi polskiej. Wieliczkówna, starsza siostra Urszulki, sama się tylko mogła uwiecznić. Czy się uwieczniła? Chcę wierzyć, że kilka pereł najczystszej poezyj, które rzuciła światu przed odlotem w podróż niepowrotną, wiecznie przypominać będą tę jasną postać dziewiczą i wiecznie każą żałować jej młodego zgonu“.

P. Teodor Nieczuja Ziemięcki, ofiarował Muzeum narodowemu list Mickiewicza z r. 1842, pisany do J. Grużewskiego, który to list otrzymał w darze od p. Gropplerowej z Konstantynopola. Podając tę wiadomość, parę pism zaznaczyło, że list ten jest całkiem nieznany, nigdzie niedrukowany. Z tego powodu *Przeglad Literacki* czyni następującą uwagę: Niech redakcye tych pism raczą wziąć do ręki III tom Biografii Mickiewicza, napisanej przez jego syna Władysława, a znajdą w dodatkach do tego tomu wydrukowany ten list niedrukowany.

„Prodana nevesta“, piękna opera Smetany, została przedwczoraj po raz pierwszy przedstawiona w Operze cesarskiej w Wiedniu; był to rodzaj pośmiertnego uwieńczenia arcydzieła i oddany hołd zmarłemu mistrzowi. W przedstawieniu błyszczeli panie: Mark, Abendroth, panowie Schüdter i Hess, nowo angażowany z opery czeskiej spiewak o porywającej piękności świeżości głosie.

Księgarnia K. Grendyszyńskiego w Petersburgu przystępuje do czterotomewego wydawnictwa p. t. „Księgi humoru polskiego“. Będzie to antologia naszego humoru, ułożona chronologicznie. Tom I obejmuje wiek XVI i XVII, tom II wiek XVIII, dwa ostatnie wiek XIX. Redakcyę wydawnictwa powierzyła firma petersburska p. Kazimierzowi Bartoszewiczowi, redaktorowi krakowskiego *Przeglądu literackiego.*

Lasalle, spiewak wszechświatowej sławy, porzucił — jak wiadomo — przed dwoma laty scenę i zajął się fabrykacyą cementu. Obecnie artysta postanowił znów powrócić na scenę i zawarł umowę na występy w Ameryce. Po powrocie z Ameryki, Lassalle weźmie w Paryżu udział we wznowieniu „Latającego Holendra“, poczem w londyńskim Covent-Garden spiewać będzie jako pierwszy baryton.

W „Revue de Paris“ umieszcza znany nasz historyk p. K. Waliszewski, zajmujący artykuł o podróży cara Piotra W. do Paryża i jego tam pobycie.

30)

Wspomnienia z martwego domu.

Powieść

Teodora Dostojewskiego

przełożył z rossyjskiego

Józef Tretiak.

VII.

Nowe Znajomości. Pietrow.

(Ciąg dalszy).

Dodać zresztą trzeba, że to Pietrow był owym aresztantem, który chciał zabić placmajora, kiedy go wezwano dla ukarania i kiedy major „cudem się ocalił“ — jak mówili aresztanci — odjechawszy przed samą chwilą kary. Innym razem, jeszcze przed katorgą, zdarzyło się, że pułkownik uderzył go na mustrze. Prawdopodobnie, nieraz go i przedtem bito, ale tym razem Pietrow nie chciał znieść uderzenia i zabił bagnetem pułkownika jawnie, pośród białego dnia, przed rozwiniętym frontem. Zresztą nie znam szczegółowo całej jego historyi; nigdy mi jej nie opowiadał. Naturalnie były to tylko wybuchy, kiedy natura występowała niczem nie krępowana. Wybuchy takie były w nim bardzo rzadkie; zwykle był rozsądnym, a nawet spokojnym. Namiętności w nim taiły się i to silne, palące; ale żar pokryty był popiołem i tlał powoli. Nie spostrzegałem w nim ani cienia fanfaronady lub próżności, jak w innych. Kłócił się rzadko, z nikim się też nie przyjaźnił, z wyjątkiem chyba Sirotkina i to, gdy ten mu był potrzebny. Raz jednak widziałem, jak się mocno rozgniewał. Czegoś mu nie chciano dać, jakiejś drobnostki, która mu się należała. Spierał się z nim aresztant siłacz, wysokiego wzrostu, zły, zawadyaka, szyderca i wcale nie tchórz, Wasilij Antonow, z oddziału cywilnego. Długo już krzyczeli i sądziłem, że sprawa skończy się co najwięcej na prostem pobiciu się, ponieważ i Pietrow czasem, chociaż rzadko, bił się i klął, jak ostatni z katorżnych. Ale tym razem co innego się stało: Pietrow nagle pobladł, wargi mu zadrżały i posiniały, dech mu zaparło. Wstał z miejsca i powoli, bardzo powoli swoimi cichymi, bosymi krokami (latem lubił chodzić boso) podszedł do Antonowa. Naraz w całej hałasującej i wrzaskliwej kazarmie wszyscy ucichli; muchę można było posłyszeć. Wszyscy czekali, co to będzie? Antonow skoczył naprzeciw niego; twarz miał zmienioną.... Nie mogłem się patrzeć i wyszedłem z kazarmy. Myślałem, że nie dojdę jeszcze do ganku, gdy usłyszę krzyk zarżniętego człowieka. Ale do tego nie doszło; Antonow, zanim jeszcze Pietrowowi doszedł do niego, milcząc, co prędzej, rzucił mu to, o co się spierali. (Chodziło o jakieś nędzne szmaty do obwijania nóg). W parę minut potem Antonow zaklął Pietrowa, dla przyzwoitości, żeby pokazać, że niezupełnie stchórzył. Ale na łajanie Pietrow nie zwrócił wcale uwagi, nawet nie odpowiedział: nie o obelgi chodziło w sporze, ale o rzecz, którą Pietrow zabrał i z której był wielce rad. W kwadrans potem po dawnemu wałęsał się po ostrogu z miną człowieka, nie mającego nic do roboty i jak gdyby szukał, czy nie mówią gdzie o czemś ciekawem, żeby i swój nos tam wetknąć i posłuchać. Zdawało się, że wszystko go zajmuje, a przecież jakoś tak się zdarzało, że na wszystko po większej części był obojętny i tylko tak bez celu włóczył się po ostrogu, jakby nim coś miotało w różne strony. Można go było porównać z robotnikiem, z tęgim robotnikiem, w którego rękach robota aż trzeszczy, ale któremu nie dają roboty i oto on siedzi, czekając na nią i bawi się z małemi dziećmi.

Nierozumiałem też, dlaczego nie ucieknie z ostrogu, bo byłem pewny, że nie zawahałby się uciec, gdyby tego mocno zapragnął. Nad takimi ludźmi rozsądek ma władzę dopóty, dopóki czegoś nie zapragną, a wtedy nie ma już żadnej przeszkody ich zachceniu. Jestem przekonany, że wybornie potrafiłby uciec, zmyliłby wszystkich, po tygodniu mógłby siedzieć bez chleba gdziekolwiek w lesie lub trzcinie rzecznej. Ale widocznie na tę myśl jeszcze był nie wpadł, nie zapragnął ucieczki w całej pełni. Jakiejś większej rozwagi, szczególnego rozsądku nigdy w nim nie spostrzegałem. Tacy ludzie rodzą się z jedną ideą, która przez całe życie nieświadomie rzuca ich tędy i owędy; tak miotają się przez całe życie, dopóki nie znajdą czegoś, co w całej pełni odpowiada ich chęci: wtedy już rozsądek na nic się im nie przyda. Dziwiłem się nieraz, jak taki człowiek, który zarznął swego naczelnika za uderzenie, kładzie się u nas bez wszelkiego oporu pod rózgi. A Pietrowa bito czasem rózgami, gdy go schwytano z wódką, bo i on, jak wszyscy katorżnicy bez rzemiosła, puszczał się na kontrabandę. Ale Pietrow i pod rózgi kładł się jakby za zgodą własną, to jest jak gdyby z przekonania, że kara zasłużona; w przeciwnym razie dałby się zabić, a nie poddałby

się. Dziwiło mię to również, że pomimo widocznego ku mnie przywiązania, okradał mię. Miewał on peryodyczne napady złodziejstwa. On to ukradł u mnie biblię, którą mu dałem, aby przeniósł z jednego miejsca w drugie. Miał z nią iść wszystkiego kilka kroków, ale po drodze zdołał znaleźć kupca, sprzedał ją a pieniądze przepił. Zapewne pić mu się bardzo zachciało, a już co się bardzo zachciało, musiało być wypełnionem. Taki, jak on, zarżnie człowieka dla kilkudziesięciu kopiejek, żeby za te pieniądze wypić kwaterkę wódki, a w innym czasie puści mimo siebie i ze stem tysięcy. Wieczorem sam mi objawił o swojem złodziejstwie, ale bez najmniejszego zmięszania i żalu, zupełnie obojętnie, jako o rzeczy najzwyklejszej. Spróbowałem porządnie go wyłajać; żal mi też było mojej biblii. Pietrow słuchał bez rozdrażnienia, spokojnie; zgadzał się, że biblia jest bardzo pożyteczną książką, szczerze żałował, że już jej nie mam, ale bynajmniej nie żałował tego, że ukradł, i patrzał na mnie z taką pewnością siebie, że natychmiast przestałem go łajać. Łajanie zaś moje znosił prawdopodobnie w tem przekonaniu, że nie może być przecież bez tego, żebym go nie wyłajał za taki przestępstwo, więc niechże ulży swemu sercu, niech się pocieszy, niech wyłaje; ale w gruncie rzeczy uważał to za głupstwo, za takie głupstwo, o którem poważny człowiek i mówićby nie chciał. W ogóle zdaje mi się, że Pietrow uważał mię za dziecko, nie pojmujące najprostszych rzeczy na świecie. Jeżeli naprzykład sam z nim zaczynałem rozmowę, i to nie o naukach i książkach, to odpowiadał mi wprawdzie, ale jakby tylko z grzeczności, ograniczając się najkrótszemi odpowiedziami.

Często zadawałem sobie pytanie: po co mu te książkowe wiadomości. o które się u mnie zazwyczaj wypytuje? Zdarzało się, że podczas takich rozmów, spojrzę na niego z boku: czy się też nie śmieje ze mnie? Ale nie; słuchał zwykle poważnie, uważnie, chociaż zresztą co się tyczy uwagi, to nie bardzo, i ta właśnie okoliczność niekiedy mię gniewała. Pytania zadawał dokładne, wyraźnie określone, ale niezbyt się dziwił otrzymywanym wiadomościom i przyjmował je nawet z roztargnieniem.... Zdawało mi się również, że o mnie — nie wiele sobie łamiąc głowy — powziął wyobrażenie, jako o człowieku, z którym nie można rozmawiać, jak z innymi ludźmi, że oprócz rozmowy o książkach, nic innego nie zrozumiem i nawet niezdolny jestem rozumieć, więc i nie warto mię niepokoić pytaniami.

Jestem pewny, że Pietrow lubił mię nawet, i to mię bardzo zastanawiało. Może uważał mię za człowieka niedorosłego, niepełnego, może miał dla mnie to szczególnego rodzaju współczucie, które instynktownie budzi się w każdej istocie silnej względem słabszej... nie wiem. I choć to wszystko nie przeszkadzało mu okradać mię, wszakże jestem pewny, iż okradając żałował mię. „Ech. myślał sobie zapewne, sięgając ręką po mą własność, cóż to za człowiek. który nie umie bronić nawet swojego mienia!" Ale za to właśnie, jak się zdaje, i lubił mię. Sam mi pewnego razu powiedział, wyrwało mu się to, że jestem „nazbyt dobroduszny człowiek" i „już tak prosty, tak prosty, że aż żal bierze. Tylko wy, Aleksandrze Piotrowiczu, dodał po chwili, nie bierzcie tego za obrazę: ja to tak z głębi duszy powiedziałem".

Zdarza się niekiedy, że tacy ludzie trafiają na odpowiednią dla siebie rolę i zarysowują się świetnie w chwilach jakiegoś silnego zbiorowego działania lub przewrotu. To nie są ludzie słowa i nie mogą być inicyatorami i głównymi przewódcami; ale są głównymi wykonawcami i pierwsi zaczynają. Zaczynają poprostu, bez wykrzykników, ale pierwsi przeskakują główną przeszkodę, bez wahania i strachu idąc na ostrza — i wszyscy rzucają się za nimi i idą ślepo, idą aż do ostatniej ściany, gdzie zwykle kładą głowy. Nie wierzę, żeby Pietrow dobrze skończył; znajdzie się jakaś chwila, w której się cały zaprzepaści, i jeżeli jeszcze dotychczas nie zginął, to znaczy, że jeszcze sposobność się nie nadarzyła. Zresztą, kto wie? Może i dożyje siwych włosów i najspokojniej umrze ze starości, przewałęsawszy bez celu całe życie. Ale zdaje mi się, że M. miał słuszność, mówiąc, że to był najbardziej stanowczy z całej katorgi człowiek.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nafta w Schodnicy. Z Drohobycza donoszą do *N. fr. Presse*, iż spółka akcyjna „Schodnica" natrafiła na polesiu zwanem Zahar w głębokości 530 metrów na źródło naftowe, które obfitością swą przewyższa wszystkie schodnickie źródła razem.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu sierpniu r. 1896 wywarzono w 3 gorzelniach ogółem 58.000 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w powiecie stanisławowskim 3 (58.000 stopni alkoholu),

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu sierpniu r. 1896 ogółem było w ruchu 128 browarów, w których wywarzono 85.031 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 13, było w ruchu w powiecie brodzkim, gdzie wywarzono 5.605 hektolitrów i w powiecie jarosławskim 13 (3.212 hekt.), w powiecie rzeszowskim 10 (4.259), w powiecie sanockim 7 (3,702 hekt.), w powiecie stanisławowskim 8 (4.754 hekt.), w powiecie tarnopolskim 10 (3.660 hekt.), w powiecie wadowickim 9 (7.940 hekt.), w pow. nowosądeckim 9 (2.946 hekt.), w samborskim 7 (2.727 hektol.), w brzeżańskim 4 (1.760 hekt.), w czortkowskim 5 (833 hekt.), krakowskim 5 (3.514 hekt.), w lwowskim 6 (1.975 hekt), w kołomyjskim 5 (2.108 hekt.), w przemyskim 4 (5.098 hekt.), w tarnowskim 4 (14.448 hekt.), w żółkiewskim 1 (189 hekt.), w mieście Lwowie 5 (13.610 hekt.) w mieście Krakowie 3 (2.700 hektolitrów)

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu sierpniu r. 1896 wynosiła produkcya soli w Galicyi 144.843 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 88·630 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1895 wynosiła produkcya 163.617 centn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 116.647 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu sierpniu r. 1896 wyprodukowano o 18.774 cent. metr. mniej, a sprzedano o 28.017 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1895.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·17½ do 12·22½, loco Ołomuniec 11·30 do 11·40, loco Berno - Wiedeń 11·40 do 11·50, na październik loco Aussig 12·25 do 12·30, cukier w kostkach prima 35·— do 35·50, secunda —·— do —·—. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·60 do 15.70 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·50, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 23 września do 30 września b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 6·80 do 7·20, nowa 6·80 do 7·20, żyto stare 5·75 do 6·—, nowe 5·75 do 6·—, jęczmień browarny 5·45 do 6·35, pastewny 5·— do 5·25, owies 5·35 do 5·75, hreczka 6·20 do 6·50, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa 5·30 do 5·80, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·20 do 7·80, groch pastewny 5·— do 5·40, fasola —·— do —·—, bobik —·— do —·—, wyka —·— do —·—, koniczyna czer. 42·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do 65·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 62·50 do 89·25, nafta zwykła 15·50 do 16·50 salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 16·— do 16·25.

Wiedeń, 6 października. (Telegram *Gaz. Lwowskiej*) z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 6346 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 219, z Bukowiny 333 sztuk.

Przebieg targu był ospały.

Ceny spadły w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 342 sztuki.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 45 sztuk po 25 do 28 zł., 123 sztuk po 29 do 32 zł., 186 sztuk po 33 do 37 zł., 73 sztuk po 37 do 38 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 29 zł.; krowy podtuczone po 23 do 30 zł.; bydło chude dla masarzy po 15 do 23 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W sobotę zdawali w Samborze sprawę z czynności w Sejmie posłowie z większych posiadłości ziemi samborskiej pp. Stanisław Niezabitowski, Albin Rayski i dr. Tadeusz Skałkowski.

Zebrani wyborcy jednogłośnie uchwalili wszystkim trzem posłom wotum zaufania.

Koło polskie w Wiedniu odbyło wczoraj posiedzenie, na którem obradowano nad przedmiotami porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Rady państwa. Uchwalono głosować za nagłością wniosku Pacaka, tyczącego się nietykalności poselskiej.

Dr. Trachtenberg przedłożył petycyę nauczycieli gimnazyalnych w sprawie uregulowania ich płac.

P. D. Abrahamowicz interpelował, dlaczego dotychczas nie złożyła żadnego sprawozdania komisya, której zadaniem było wyjednać dla rolników kredyt w Banku austro-węgierskim i żądał, aby się komisya bankowa udała do P. Ministra skarbu w tej sprawie i uczyniła, co należy.

Następnie obradowało Koło na poufnem posiedzeniu nad stanowiskiem, jakie należy zająć wobec nagłego wniosku p. Lewakowskiego.

Pester Lloyd omawiając wizytę Najj. Pana w Rumunii oraz stosunki Monarchii z Serbią, Bułgaryą i Grecyą, dochodzi ostatecznie do wniosku, że „sytuacya Austro-Węgier w koncercie europejskim od dawnego już czasu nie była tak pomyślną, tak ogólnie uznawaną i cenioną, jak obecnie".

Rumuński dziennik urzędowy ogłasza przemowę wystosowaną przez prezesa gabinetu rumuńskiego Sturdzę do Najj. Cesarza Franciszka Józefa podczas przyjęcia w Krajowej. Przemowa ta brzmi: „Sire! Jego królewska mość, mój dostojny monarcha poruczył mnie i ministrowi wojny zaszczytne zadanie powitania Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości na ziemi rumuńskiej. Dumni z tego polecenia, witamy w osobie Waszej Cesarskiej Mości Dostojnego Gościa i Przyjaciela naszego króla i pana i prosimy, abyś Wasza Cesarska i Królewska Mość raczył przyjąć wyrazy najżywszego podziękowania całego kraju za ten dowód wysokiej życzliwości, który jeszcze ściślej zacieśni węzły przyjaźni łączące potężne Mocarstwo Waszej Cesarskiej Mości z Królestwem rumuńskiem".

O zwołaniu Sejmu pruskiego obiegają w dziennikach niemieckich jak najsprzeczniejsze pogłoski. Podczas gdy jedne twierdzą, że Sejm dopiero w styczniu zostanie zwołany, utrzymują inne, że nastąpi to już 19 listopada.

Agencya Stefaniego donosi:

Dnia 20 października odjedzie ks. Neapolu wraz z księżniczką Heleną do Antivari, 21 rano przybędą oboje do Bari, celem dopełnienia ceremonii przejścia księżniczki na katolicyzm, a wieczorem tego samego dnia odjadą do Rzymu.

Z Sycylii donoszą o nowych zaburzeniach pomiędzy robotnikami w kopalniach siarki. W 30 gminach zarządzoro aresztowania. Robotnicy wiejscy mają także się burzyć.

Dziesięć tysięcy żołnierzy belgijskiego Konga obsadziło Sudan południowy. Niebawem wyprawa Konga połączyć się ma z wojskiem anglo-egipskiem.

Z Aten donoszą, że prokuratorya państwa skonfiskowała numer dziennika *Akropolis* za artykuł, obrażający króla. Naczelny redaktor został wezwany do sędziego śledczego, nie stawił się jednak w sądzie, bojąc się aresztu śledczego.

Wedle doniesień z Konstantynopola, aresztowano w ostatnich dniach znaczną liczbę Turków. Aresztowania te zostały podobno spowodowane młodotureckiemi agitacyami niektórych studentów i softów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 października. *Presse* stwierdza wbrew wywodom *Neue freie Presse*, że P. Prezydent Ministrów hr. Badeni w ostatniej swej mowie, wypowiedzianej w Izbie posłów, nie jak *Neue freie Presse* fałszywie utrzymuje — postawione w tej Izbie, a tyczące się Czech nagłe wnioski nazwał obojętnymi (*irrelevant*) dla Rządu, lecz wyrażenie to stosował jedynie do formalnej strony wniosków, mianowicie do charakteru ich jako wniosków nagłych. Właśnie przez to zadokumentował hr. Badeni widoczną wartość i znaczenie. jakie Rząd przyznaje rzeczowej treści wniosków, mianowicie sprawie czeskiej, — pominąwszy już, że powiedział także wyraźnie, iż „Rząd nie czyni żadnej z tego tajemnicy, że stanowczo zdecydowany jest sprawą tą bliżej się zająć".

Wiedeń, 5 października. Klub zjednoczonej lewicy niemieckiej ogłosił komunikat tej treści: Wyczerpująca dyskusya o kwestyach bieżących wykazała, że w łonie klubu niema bynajmniej takiej różnicy zdań co do polityki, jakiej trzymać się należy, iżby jedność klubu w jakikolwiek sposób zagrożoną była. Pod względem zachowania się w rozprawie budżetowej uchwalono, że w odesłaniu budżetu do komisyi nie można upatrywać żadnego przesądzenia kwestyi co do stanowiska politycznego, a jest to tylko postanowienie co do regulaminowego załatwienia sprawy.

Wiedeń, 6 października. Według dzienników, w kołach parlamentarnych słychać, że przedłożenia, tyczące się regulacyi płac urzędniczych, będą w Izbie posłów poddane pod obrady jeszcze przed dyskusyą budżetową.

Cherbourg, 6 października. Statek carski „Gwiazdę Polarną" odprowadziła eskadra angielska do połowy kanału La Manche, tutaj powitała statek północna eskadra francuska 101 salwami działowemi, hymnem rossyjskim i okrzykami „hurra". Carstwo wylądowali na wybrzeżu arsenalskiem o pół do 3 popołudniu, wśród frenetycznych owacyj publiczności i salw honorowych z bateryj okrętowych. Przyjęcie miało cechę wielkiej serdeczności. Prezydent Faure z prezydentami Loubetem i Brissonem oczekiwali carstwa u końca grobli. Prezydent ucałował rękę carowej, podał rękę carowi i wyrzekł kilka słów powitania. Car odpowiadając, oświadczył, iż mieni się być szczęśliwym, mogąc z carową odwiedzić Francyę. Faure przedstawił Loubeta, Brissona i Méline'a. Następnie weszli carstwo z Faurem na pokład statku „Elan" i przypatrywali się rewii eskadry, powitani okrzykami „hurra!" które głuszyły grzmot dział. Straż prezentowała broń, kapela grała hymn rossyjski. Z kolei weszli carstwo i Faure na statek „Hoche", na którym przejechali wzdłuż podwójnego szpaleru okrętów. Następnie przyglądali się carstwo defiladzie strzelców marynarskich i opuścili pokład „Hoche'a" wśród odgłosu 31 salw działowych, okrzyków „hurra" i dźwięków marsylianki, odegranej przez kapelę wojskową. Car rozmawiał krótko z admirałem Presmenil, dłużej zaś i kilkakrotnie z Loubetem i Brissonem. O godzinie pół do 7 wieczorem odbył się obiad dworski, podczas którego Faure wzniósł toast na cześć carstwa. W toaście tym wyraził on imieniem narodu francuskiego rodzinie carskiej życzenia sławnych rządów dla szczęścia Rossyi. Oświadczył też, iż przyjęcie, jakie lud francuski carstwu zgotował, udowodni szczerość przyjaźni Francyi dla cara. Wspomniał wreszcie o licznych dowodach sympatyi, okazanych marynarce francuskiej podczas uroczystości w Kronsztadzie i Toulonie.

Carowa znużeniem wskutek podróży usprawiedliwiła swą nieobecność na bankiecie. Po obiedzie car wraz z Faurem odwieźli carową z yachtu cesarskiego na kolej.

Cherbourg, 6 października. Odpowiadając na toast p. Faure'a, rzekł wczoraj car, iż dziękuje za serdeczne przyjęcie i podziela wyrażone przez prezydenta uczucia. Car wypił na cześć narodu francuskiego, francuskiej floty i dzielnych marynarzy — a kieliszkiem swoim trącił o kieliszek Faure'a. Po obiedzie zabawiał się car przez dwadzieścia minut serdeczną i ożywioną rozmową z p. Faure. Pociąg carski odszedł ztąd wczoraj o godz. 8 minut 30 wieczorem. Pożegnanie na dworcu było jak najserdeczniejsze. W chwili, gdy pociąg ruszał, grzmiały działa.

Cherbourg, 6 października. (*Tel. prywat.*) Przyjęcie cara w Cherbourgu miało charakter czysto oficyalny, dla tego nie było żadnych objawów entuzyazmu. Publiczność nie miała zupełnie przystępu do carstwa. Car wyglądał blado, widocznie bardzo zmęczony, — carowa zaś, w toalecie podróżnej wyglądała bardzo dobrze. Pogoda była niepomyślna. Na krótki czas przed przybyciem carstwa, ukazała się tęcza na niebie, którą powitano oklaskami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 października 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·50, Węgierskie akcye kredytowe 401·50, Akcye anglo-austryackie 155·—, Akcye banku Union 294·50, Akcye kolei południowej 101·—, Losy tureckie 48·90, Akcye kolei państwowej 364·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·—, 4-procentowe galic obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·20, Akcye tytoniowe 161·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·15, Akcye kolei Elbetal 289·—, Akcye banku dla krajów koronnych 250·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·10, Akcye banku związkowego 262·50, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 99·35, Kredytowe ziemskie 453·—, Kredyty 368·42, Rimamurania 242·50, Usposobienie stały.

Telegramy zbożowe z dnia 5 październ. 1896 r. **Wiedeń**: okowita pr. 10.000 liter prompt 15·40 do 15·60 złr. **Budapeszt**: Pszenica na jesień 7·29 do 7·31 zł. **Berlin**: przenica na wrzesień 161·— zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/5 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	1·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/5 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Leopold Schellenberg

b. operator kliniki położniczo-ginekologicznej prof Chrobaka we Wiedniu — b. asystent król. kliniki chirurgicznej prof. Mikulicza we Wrocławiu — b lekarz kliniki chorób wewnętrznych prof. Nothnagla we Wiedniu. 1028

osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Kopernika l. 22 od 3—5 popoł.

Dla ubogich od 9—10 przed poł. bezpłatnie.

Kancelarya adwokata krajowego

dr. Włodzimierza Krosińskiego

od dnia 1 października 1896 r. mieści się w domu Wgo dr. Bronisława Łozińskiego we Lwowie, ul. Kopernika l. 26, pierwsze piętro. 1154

Adwokat

Dr. Stanisław Obmiński

przeniósł kancelaryę not. 1171

na ulicę Batorego l. 11.

Obwieszczenie.

W kwietniu 1895 przyprowadzoną została przez nieznanego wieśniaka z Królestwa Polskiego do Leżajska dziewczynka lat około 12 licząca, włosów blond, brwi i oczu jasnych, twarzy okrągłej, nieco piegowata, lecz zresztą bez znaków szczególnych, mówiąca płynnie i wyłącznie po polsku.

Dziewczę to ochrzczone zostało w dniu 8 kwietnia 1895 w kościele parafialnym w Leżajsku, otrzymawszy imię chrześne Aniela, poczem dopiero dowiedziec się miano, że była ona izraelitką, Ruchlą, córką Nuty Mechla Ganza z Terespola w Królewstwie Polskiem. Aniela umieszczoną została w domu kościelnego Ignacego Oduli w Leżajsku, gdzie przebywała do sierpnia 1895. Gdy dnia 2 sierpnia 1895 ojciec tej dziewczyny Nuta Mechel Ganz poszukując jej, przybył do Leżajska, i gdy wieść o tem się rozeszła, Aniela Ganz tegoż dnia znikła bez śladu.

Podając ten fakt do wiadomości publicznej, wzywa się uprzejmie o doniesienie Sądowi tutejszemu wszystkiego, coby komu tak o miejscu pobytu Ruchli recte Anieli Ganz jak i innych szczegółach do niej się odnoszących, było wiadomem.

C k. Sąd obwodowy. 7368

Rzeszów, dnia 30 września 1896.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn 6 października 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	287	—	291	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	388	—	398	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	2 0	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20 —	1	25.-
„ „ papierowy	1	27.30	1	28 30
100 marek niemieckich	58	50	59	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 października 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.35	101.55
luty-sierpień	101 40	101 60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.50	101.70
kwiecień-październik	101.50	101 70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144.25	145 25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144 —	145 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	155 —	156 —
„ „ 1864 po 100 zł.	190.—	191.—
„ „ 1864 po 50 zł.	1 0.—	191.
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156 70	157.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122 80	123.
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 10	101 30
2. Obligacye indem. 5 prc (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.20	98.20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł	155.75	156.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	370.50	371.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	251.25	251.75
Bank austro-węgierski á 600 zł.	943.—	947.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	505.—	506.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3410.—	3415 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	285. -	287.-
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	366.25	36[illegible]
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	208 —	208 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99 45	100.45
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	116.—
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117 50	118.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	— —
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.—	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc w 39 l. wyl. po 5 pr.	100 —	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l wyl. po 4 pr.	99 70	100.20
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110. -	111.—
Kol półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101 25	— —
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
dette (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 60	93.50
z r. 1884	99.—	100 —
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	—.—	—.—
Węg regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139 —	139 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	197.—	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	142.—	146.—
Pożyczka m. Insbruku	27.—	27.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.25	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.80
„ „ weg. „ po 5 zł.	10 —	10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
„ „ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	— —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.75	120.10
Paryż	47.55.	47 62.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71 —
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69 —
Korona	—.— —	—.— —
20-frankówka	9.53.—	9.54 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.— —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4098 (7043 2—3)

C k Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha i Katarzyny Rusków w kwocie 171 zł. 13 ct. z pn odbędzie się w gmachu tegoż Sądu dnia 11 listopada 1896 i dnia 16 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 39 ks. gr. gm. Jamy część I. objętej Marcina Maciejaka syna Jakóba własnej.

Cena wywołania wynosi 2056 zł.

Wadyum 205 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Orliński w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 2 sierpnia 1896.

L. 9985 (7264 2 - 3)

C k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności w sumie 175 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż realności whl. 48 gm. Siedlce objętej Jakóba Bielaka własnej w dniu 12 listopada 1896 i w dniu 10 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano

Wadyum wynosi 439 zł a w.

Reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sąd. przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 19 sierpnia 1896.

L. 44268 (7057 2—3)

C k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipot we Lwowie przeciw Leopoldowi i Wiktoryi Goldfinger o 2830 zł, i 2830 zł w. a. z pn. odbędzie się dnia 12 listopada i dnia 10 grudnia 1896 każdym razem o godz 10 rano w Sali rozpraw tego sądu przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Tuszków, wedle wyk hip 1 61 karty B poz 15 do Leopolda i Wiktoryi Goldfinger należących w okręgu sądowym bełzkim położonych a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 201541 zł. w. a, na drugim zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej trzeciej części onejże

Wadyum wynosi 20154 zł.*) w. a.

Dla tych wszystkich, którzyby nabyli prawa rzeczowe na sprzedać się mającej majętności po dniu 16 marca 1896 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w niniejszej sprawie egzekucyjnej zapaść mające uchwały z jakiegobądź powodu wcale nie lub nie dość wcześnie zostały doręczone, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Adolfa Menkesa z substytucyą adw. dr. Alberta Reisa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 19 września 1896.

*) W Gaz. nr. 228 wydrukowano mylnie 201154 zł.

L. 1759 (7365 2—3)

Obwieszczenie.

Dnia 10 listopada 1896 przed połuoniem w sali Magistratu tutejszego odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych celem wydzierżawienia na okres trzech letni od 1 stycznia 1897 się rozpoczynającego:

a) prawa propinacyi t. j. prawa wyszynku piwa, wódki, maliniaku wiszniaku, śliwowicy i miodu na całem terytoryum miasta Stryja z przedmieściami Zapłatyn i Szumlańszczyzna, tudzież przysługujące tej gminie z mocy ustawy z dnia 5 sierpnia 1876 l. 44 dz. u. kr. prawa poboru opłat od wprowadzonych w obręb miasta Stryja trunków w tej ustawie wymienionych;

b) prawa propinacyi w gminach Duliby i Grabowce powiatu Stryjskiego a to w tej rozciągłości w jakiej gmina miasta Stryja to prawo na mocy kontraktu z dnia 20 października 1893 z c. k. Dyrekcyą funduszu propinacyjnego zawartego posiada i posiadać ma prawo;

c) prawa poboru samoistnych opłat krajowych konsumcyjnych w §. 4 ustawy z dnia 15 kwietnia 1894 dz. u. kr. nr. 33 oznaczonych tak jak takowe unormowane zostało powołaną ustawą i rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 5 października 1894 l. 10347 pr. dz. u. kr. nr. 83 na terytoryum gminy Stryj.

Jako cenę wywołania rocznego czynszu ustanawia się:

1. za prawo propinacyi w mieście Stryju z przedmieściami w kwocie	29.390 zł.
2. za prawo poboru opłat od wprowadzonych w obręb gminy Stryja trunków ustawą z dnia 5 sierpnia 1876 nr. 44 dz. u kr. unormowanych . .	28.000 zł.
3. za prawo propinacyi w Dulibach i Grabowcu . .	2.130 zł.
4. za dodane budynki w Dulibach Grabowcu i Stryju .	762 zł.
5. za prawo poboru samoistnych opłat krajowych konsumcyjnych w obrębie gminy Stryja . .	6.000 zł.
Razem	66.282 zł.

Wszystkie powyższe prawa wydzierżawione zostaną tylko razem i nie odłącznie.

Kaucya wynosi trzech miesięczny czynsz.

Oferty mają być zaopatrzone w wadyum 6630 zł.

Bliższe warunki mogą być w biurze Magistratu przeglądane.

Stryj, dnia 26 września 1896.

L. 18613 (7327 3—3)

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu odbędzie się w dniu 29 października 1896 w godzinach przedpołudniowych rozprawa w sprawie zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgu dzierżawnym Nowy Targ w drodze solidarnej ugody na przeciąg jednego roku 1897 bezwarunkowo, lub na przeciąg trzech lat 1897, 1898 i 1899 bezwarunkowo, albo warunkowo z zastrzeżeniem prawa wypowiedzenia ugody na dalsze dwa lata 1898 i 1899.

Wysokość jednego ryczałtu ugodowego wyznacza się w kwocie 2320 zł. (dwóch tysięcy trzystu dwudziestu zł.) i ustanawia się celem zabezpieczenia warunków ugodowych kaucyę w wysokości czwartej części powyższego ugodowego ryczałtu.

Członkowie spółki ugodowej w nowotargskim okręgu dzierżawnym, w którym zajdzie ta zmiana, że gminy wiejskie Bielanka, Chabówka, Ponice, Rokiciny, Rdzawka i Sieniawa będą z dniem 1 stycznia 1897 wyłączone z okręgu jordanowskiego i zostaną wcielone do okręgu ugodowego w Nowym targu, obowiązani są w myśl § 10 ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. u kr. Nr. 33 pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% państwowego podatku konsumcyjnego od wina i z tego tytułu uiszczać 30% ugodowego ryczałtu.

Nadmieniając wreszcie, że do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiarów przedsiębiorstw, podlegających opłacie podatku konsumcyjnego od wina w obrębie okręgu ugodowego i że przedsiębiorcy mają się jawić do rozprawy bądź osobiście bądź przez pełnomocników wykazanych legalizowanemi pełnomocnictwami, zauważa się, że oferty na wydzierżawienie w mowie będącego przedmiotu wystawione w przepisanej formie i zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% zaofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, mogą być wniesione do Naczelnika tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego najpóźniej do dnia 19 października 1896 i że oferty takie mogłyby wówczas jedynie być uwzględnione, jeżeli zaofiarowany czynsz dzierżawny wyższym będzie o 6% wzmiankowanego wyżej ugodowego ryczałtu.

Bliższe warunki ugodowe względnie warunki dzierżawne tudzież wykaz miejscowości i opis przedsiębiorców należących do nowotarskiego okręgu mogą być przejrzane w tutejszej c k. Dyrekcyi okręgu skarbowego tudzież w c. k nadzorze straży skarbowej w Krościenku nad Dunajcem i w oddziale c. k. straży skarbowej w Nowym Targu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 26 września 1896

L. 7664 (7324 3—3)

W Pilznieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 24 października i 21 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna 3/4 części realności lwh. 203 księgi gruntowej gminy kat. Pilzno objętej dłużników Altera i Zlaty Weissmanów własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 21 zł. 50 ct. z pn. od Altera i Zlaty Weissmanów Antoninie Kuczyńskiej się należącej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 337 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca i życia pobytu jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bojnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.

C k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 12 września 1896.

L. 8366 (7325 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Szczytowcach położonej wedle whl. 173 dłużnika Aleksandra Nawolskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi dr. Maksa Letza w kwocie 300 zł. z pn. dnia 27 października i 26 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano, a to dopiero na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej

Wadyum wynosi 354 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Stoklasa.

Zaleszczyki, 19 sierpnia 1896.

L. 9368 (7323 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 6565 zł. 53 ct. a. w. pn. zostanie realność pod l. k. 123 śródmieście w Stryju wedle whl. 56 ks. Stryja dr. Filipa Fruchtmana własna dnia 3 listopada i 3 grudnia 1896 o godz. 10 przedpołudniem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 15350 zł. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 1535 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fink w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy

Stryj, 26 lipca 1896.

L. 7082 (7346 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 16 października 1896 i dnia 27 listopada 1896 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod. lk. 383 w Kulikowie położonej dłużników Gabryela i Katarzyny Semen własnej.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, tych, którzyby po dniu 6 sierpnia 1896 do tabuli weszli i którym uchwały doręczyć nie można ustanowiono kuratorem p. Jana Rastawieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 9 sierpnia 1896.

L. 3616 (7347 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się w dniu 23 października 1896 i w dniu 23 listopada 1896 o godzinie 10 rano licytacya 1/4 części realności według whl. 1294 ks. gr. gminy Obertyn dłużnika Ela Schutzman własnej na rzecz Jüdes Schneid pto 80 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno pzzejrzeć w tusąd. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. notaryusza Ambrosa z Obertyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, 30 czerwca 1896.

L. 11901 (7340 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się Abrahamowi Berger od Kościa Tymek sumy 34 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna 1/3 części realności wykazem hipotecznym 144 księgi Zurawince objętej Kości Tymek własnej.

Do tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 29 października 1896 drugi na dzień 30 listopada 1896 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów sprzedaną zostanie ta 1/3 część najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa wynosi kwotę 180 zł., zaś wadyum 18 zł.

Bliższe warunki przejrzeć mozna w registraturze sądowej.

Buczacz, 31 lipca 1896.

L. 9100 (7348 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenhecka przeciw masie spadkowej Michała Jurach Iwana o zapłacenie 22 rat po 9 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 30 października 1896 i dnia 30 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 503 ks. gr. gm. Hańkowce objętej masy spadkowej Michała Jurach Iwana własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 980 zł. zaś wadyum 10% tychże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ziemba ze Śniatyna, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 5 września 1896.

L. 20344 (7341 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. 16½ ct. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącego ciała hip obj. wyk. hip. l. 140 ks. gr. gm. Popieli dłużników Hrynia Wasyla i Fedia Błaszkowych własnego na rzecz Zygmunta Kleinberga w dniach 2 listopada 1896 i 7 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania. 595 zł, a wdrugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 2 września 1896

L 3068 (7209 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Aleksandra Miarczyńskiego w kwocie 8 zł. 40 ct w. a. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 5 listopada i 7 grudnia 1896 o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności lwh. 81 Winiary Andrzeja Króla własnej.

Cena wywołania 176 zł.

Wadyum 17 zł 60 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli nieznanych jest Jan Glaser z Dobczyc.

Dobczyce, dnia 24 czerwca 1896.

L. 8828 (7289 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 10 listopada 1896 i dnia 9 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 328 ks. gr. gm. Radgoszcz objętej w 10/35 częściach Wojciecha Kościenia zaś w 25/35 częściach Maryanny Koścień własnej na rzecz Chany Brand celem zaspokojenia sumy 50 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 4229 zł. 62½ ct.

Wadyum 423 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Schancer w Dąbrowie

Dąbrowa, dnia 10 września 1896.

Ч. 14789 (7311 2—3)

Ц. к. Суд обводови в Перемишлу подае до публичной вiдомости, що в справi екзекуцiйной Василя Муль против Якобови и Теклї Банатом о заплачене суми 50 зр. а. в. з пр. одбуде ся дня 4 листопада 1896 и дня 9 грудня 1896 кождом разом о годинi 10 перед полуднем в бюрi ч. 1 примусова продаж 4711/6720 частей реальности вик. гипот. ч. 415 обнятой солiдарной довжнички Теклї Банат власной.

Цiну викличну становит сума 1507 зр. 52 кр.

Вадiюм 10% тойже.

Куратором вiрителiв невiдомих установлено адв. др. Ґлембоцкого в Перемишлу з субституцiю адв. др. Ґаиса, решту условiй лицитацийних акт оцiненя и витяг табулярний вôльно переглянути в ту судовий реґiстратурi.

Перемишль, 8 серпня 1896.

L 4700 (7321 2—3)

W tutejszym sądzie opbędzie się w celu ściągnięcia pretensyi Demka Kramara w kwocie 69 zł. 91 ct. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż a) 1/4 części realności whl. 38 gm. kat. Hrehorów i 3/16 części realności whl. 39 tejże gminy objętych do dłużnika Prokopa Bojko należących, dnia 26 października 1896 i dnia 23 listopada 1896 każdym razem p godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub po nad cenę szacunkową, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania wynosi ad a) 162 zł. 50 ct., ad b) 100 zł., zaś wadyum ad a) 16 zł. 25 ct., ad b) 10 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Aleksandra Spolskiego substytuta notaryalnego w Monasterzyskach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Monasterzyska, 20 sierpnia 1896.

L 4212 (7211 2—3)

W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 9 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 grudnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 250 według wyk. hip. 433 gm. kat. Toporowce Wasyla Wołoszyna a względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włoaciańskiego we Lwowie pto 14 rat po 9 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Białkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 6 czerwca 1896.

L. 8042 (7135 2—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 245 zł. z pn. w dniu 10 listopada 1896 i 11 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 5/24 części realności pod lk. 41 w Rzeszowie położonej.

Cena wywołania wynosi 984 zł. 80 ct.

Wadyum 99 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Malec, zastępcą adw dr. Uiberall.

Rzeszów, 9 września 1896.

L. 15619 (7121 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jacia Kizymy w kwocie 3 zł 60 ct. aw. z pn. zostanie realność Maryi Staryk w Dobrzanach wykaz hipot. 232 dnia 17 listopada i 17 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 60 zł, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 6 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Baczyński.

Stryj, 9 września 1896.

L. 20704 (7369 1—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniach 26, 27, 28 i 29 października b. r. publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1897, 1898 i 1899 lub też bezwarunkowo rok 1897 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1898 i 1899.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu w kwocie zł	ct	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 rano do 2 z południa dnia	UWAGA
1	Bestwina			120	—	26 paźdz. 1896	
2	Myślenice			2887	77	26 dtto	
3	Maków	mięso	III	1203	17	26 dtto	
4	Jordanów			1985	60	27 dtto	
5	Zator			2043	34	27 dtto	
6	Andrychów			665	70	27 dtto	W myśl § 10 ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 33 obowiązanym jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
7	Kęty			350	—	28 dtto	
8	Myślenice			405	50	28 dtto	
9	Maków			471	—	28 dtto	
10	Jordanów	wino		227	—	29 dtto	
11	Łodygowice			120	—	29 dtto	
12	Oświęcim			2027	—	29 dtto	
13	Kalwarya			410	—	29 dtto	

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpózniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i w odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe opiewające w wadyum licytacyjne lub kaucye dotyczące dzierżaw jeszcze nie ukończonych, jakoteż książeczki wkładkowe kas oszczędności jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 1 października 1896.

L. 26652 (7385 1—3)

OBWIESZCZENIE

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1897 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnawiania, względnie wypowiedzenia na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na 3 lata od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1899 rozpisuje się pierwszą licytacyę, mianowicie celem zabezpieczenia podatku spożywczego od mięsa na dzień 26 października 1896 zaś celem zabezpieczenia podatku spożywczego od wina na dzień 27 października 1896.

Of rty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum, mogą być wnoszone na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, najdalej do 6 godz. popołudniu dnia poprzedającego, terminu ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne, jako też wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierzawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych:

I. podatku spożywczego od mięsa:

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania zł.	ct.	Wadyum 10% zł.	Licytacya ustna odbędzie się
1	Brzostek	1136	—	4 i 3	Dnia 26 października 1896 od godziny 9 rano do 1 przedpołudniem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Jodłowa	425	—	43	
3	Przecław	500	10	50	
4	Radłów	2145	—	215	
5	Radomyśl	2766	66	277	
6	Szczucin	996	—	100	
7	Tuchów	1527	—	153	
8	Wojnicz	2336	—	234	

II. podatku spożywczego od wina:

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania zł.	ct.	Wadyum 10% zł.	Licytacya ustna odbędzie się
1	Brzesko	172	50	18	Dnia 27 października 1896 od godz. 9 do 1 przedpołudniem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Brzostek	40	-	4	
3	Radłów	50	-	5	
4	Szczucin	78	—	8	
5	Tuchów	150	—	15	
6	Zakliczyn	131	—	13	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Tarnów, dnia 30 września 1896.

L. 3345 (7408 1—3)

Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności adwokata Dr. Borońskiego 15 zł. z pn. odbędzie sie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 1|6 części realności lwh. 62, 3/108 części realności lwh. 120, 1/18 części realności lwh. 122 i 1/12 części realności lwb. 153 ks. gr. gm. kat. Skawinka objętych dłużniczki Agaty Krzywoniowej własnych w dwóch terminach dnia 12 października i 16 listopada 1896 każdym razem o 10 godz. rano. Wyciągi hipoteczne, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Bresiewicz.

Cena wywołania wynosi 150 zł., 3 zł. 90 ct. 1 zł. 23 ct. i 3 zł. 75 ct. Wadyum 10% od ceny wywołania.

Kalwarya, 30 lipca 1896

L 10512 (7377 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 października 1896 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 26 listopada nawet p niżej takowej licytacya części realności lk. 71 według wyk. hip. 47 ks. gr. gminy kat. Leśniowice Iwana Dryszczaka własnych na rzecz Maryny Patryj pto 19 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 125 zł. 20 ct.

Wadyum 12 zł. 52 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Henzego.

Gródek, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 1758 (7374 1—3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 29 października 1896 i 1 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie w biórze 15 przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 532 księgi gruntowej gminy katastralnej Pitrycze objętej, Hryńka Pietrusiów własnej, w celu przymusowego ściągnięcia pretensyi Franciszka Łabińskiego w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 90 zł, wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Złoczów, dnia 12 czerwca 1896.

L. 17211 (7416 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem sciągnięcia, na rzecz Dr. Bronisława Błażejowskiego sumy 9 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Michała Zelmana i towarzyszów własnej wyk. hipot. 102 gminy Grzybowice objętej na dzień 31 października 1896 i na dzień 30 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano w sali rozpraw Nr. 1.

Cena wywołania 1392 zł. 50 ct aw.

Wadyum 139 zł. 25 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Bodek we Lwowie.

Lwów, 24 sierpnia 1896.

L. 2 (7404 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 5 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 grudnia 1896 nawet poniżej takowej egzekucyjna licytacya realności a) 46/200 części ciał wh. 67 i 678, b) 46/800 części ciała wh. 396 ks. gr. Pobuzany dłużnika Semka Dachów własnych na rzecz Szymona Fink pto 17 zł. wa. z pn

Cena wywołania wynosi ad a) 59 zł. 80 ct. ad b) 146 zł. 28 ct. ad c) 28 zł. 75 ct.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla interesowanych, którymby uchwała licytacyjna lub jakakolwiek poźniejsza nie mogła być doręczona, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 23 lipca 1895 wpisanych na hypotekę ustanawia się kuratorem p. Jana Szumpetera ze substytucyą p. Karola Jabłońskiego z Buska.

Busk, dnia 30 marca 1896.

L 13187 (7343 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 120 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności obj. wyk. hip. l. 312 ks. gr. gm. Modrycza Mojżesza Salamona 2 im. Karpa względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 2 listopada 1896 i 2 grudnia 1896 każdym razem o godz 10 rano

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 6000 zł. w. a, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. A. Bergwerka w Drohobyczu

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 27 lipca 1896.

L. 13263 (7342 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 86 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 240 w Drohobyczu położonej wedle wyk. hip 349 ks. gr. gm. kat. Drohobycz dzielnica Zawiezna objętej Jana i Katarzyny Prabania własnej na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stowarzyszenia z nieograniczoną poręką w dniach 2 listopada 1896 i 7 grudnia 1896 kazdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym termine tylko za lub wyżej ceny wywołania 904 zł. 80 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 19 lipca 1896

L. 8250 (7376 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 3 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 grudnia 1896 niżej takowej liavtacya całej realności lwh. 302 i połowy realności lwh. 186 gminy Skomorochy nowe objętych Marcelego Fuglewicza własnych celem zaspokojenia pretensyi Izaka Redisza 26 zł. z pn. cena wywołania realności lwh. 302 stanowi 25 zł, połowy realności lwh. 186 27 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct. względnie 12 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dl nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Fel ksa Błockiego.

Bursztyn, 22 września 1896.

L. 12505 (7351 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 listopada 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 3 grudnia 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż 4/8 części realności dłużnika Piotra Gułygi własnej nk. 652 ks. gr. gm. Tyśmienica objętej na rzecz Tauby Lindeman.

Cenę wywołania stanowi kwota 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 31 sierpnia 1896.

L. 15504 (6952 1—3)

Dnia 15 października 1896 i dnia 16 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 175 w Horodyszczu położonej, wykazami hipotecznemi 417, 418, 419, 576, 634 i 635 księgi gruntowej Horodyszcze objętej w sprawie dr. Karola Jirzyczka Maciejowskiego przeciw Łukaszowi Manasterskiemu i Antoninie z Kulczyckich 1o śl. Stupnickiej 2o śl. Manasterskiej pto 637 zł. 13 ct. aw. z pn.

Każda realność będzie z osobna sprzedaną

Cena wywołania wynosi co do realności wyk hip. 417 objętej kwotę 490 zł, co do realności wyk. hip. 418 objętej kwotę 150 zł., co do realności wyk hip. 419 objętej kwotę 60 zł., co do realności wyk. gip. 576 objętej kwotę 150 zł., co do realności wyk hip. 634 objętej kwotę 500 zł., co do realności wyk. 635 objętej kwotę 450 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania co do każdej realności z osobna.

Przy pierwszym terminie realności tylko za lub wżżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Humiecki ze substytucyą dr. Fiternika z Sambora.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, 5 września 1896.

L. 26545 (7373 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności adw. dr. Jana Steca w resztującej sumie 30 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 238 ks. gr. gm. kat. Skrzyszów objętej do Franciszka Srebry należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 3 listopada 1896 i dnia 4 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2341 zł. 45 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 234 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, 20 września 1896.

L. 5918 (7301 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Brennera w kwocie 30 zł. odbędzie się w dniu 13 listopada 1896 i w dniu 18 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 138 ks. gr. gminy Burzyna objętej dłużnika Józefa Nalepki własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1360 zł.

Wadyum 136 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został notaryusz Goyski z Tuchowa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 24 sierpnia 1896.

L. 13509 (6751 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. S II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 160 zł. i 160 zł w. a. z pn. licytacyę realności Władysława Daszkiewicza własnej wyk. hipot. 1 50 gm. kat. Brzuchowice objętej na dzień 16 listopada 1896 i na dzień 17 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. III.

Cena wywołania 8000 zł.

Wadyum 800 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maurycy Ambes, substytut adw. dr. Adolf Menkes we Lwowie.

Lwów, 27 sierpnia 1896.

L. 11154 (7248 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi 1 zł. 70 ct., 21 zł. 42 ct, 21 zł. 37 ct., 21 zł. 33 ct. i 353 zł. 41 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 17 listopada i 23 grudnia 1896 o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. 442, 738, 739, ks. gr. gm. Radziechów dłużników Semka i Kaśki Paluchów własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł. aw.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 9 września 1896.

L. 43634 (6997 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Diwonki przeciw małoletnim Oldze Wysoczańskiej i Katarzynie Wysoczańskiej pto 250 zł. wa. z pn. rozpisano celem zaspokojenia sumy wekslowej 250 z 6% odsetkami od dnia 8 lipca 1878 kosztami 12 zł. 38 ct., 9 zł. 72 ct., 15 zł. 16 ct., 10 zł., 9 zł. 36 ct., 5 zł. 30 ct., 70 zł. 95 ct., 20 zł. 46 ct tudzież kosztami podania licytacyjnego w kwocie 35 zł 28 ct. egzekucyjną licytacyę realności pod lk. 668 1/4 we Lwowie położonej whl. objętej dłużniczek własnej, na dwu terminach a to dnia 16 listopada 1896 i dnia 17 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 3438 zł. 54 ct. wa. zaś wadyum wynosi kwotę 344 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawiamy kuratorem adw. dr. Kopeckiego a tegoż zastępcą adw. dr. Krosińskiego.

We Lwowie, 12 września 1895.

L. 20498 (7436 1—3)

Sprostowanie.

Zaszły w ogłoszonym w Nr. 215 216 217 „Gazety lwowskiej" edykcie z dnia 27 sierpnia 1896 l. 15999 co do nazwy sprzedać się mających w drodze egzekucyi w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Rembaczowi o 4799 zł. 84 ct. w. a., dóbr błąd drukarski prostujemy z „Lubióka" na „Lubinka".

Tarnów, 1 października

Konkursa.

L. 54135 (7328 3—3)

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie dwustu czterdziestu (240) zł. wa. z fundacyi pod nazwą „Stypendyum księdza Ireneusza Mokrzyckiego i tegoż matki Maryi Mokrzyckiej" ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum niniejsze mogą się ubiegać ubodzy uczniowie dobrego prowadzenia się i dobrych postępów w naukach, ślubnego pochodzenia, wyznania katolickiego, obrządku łacińskiego, począwszy od pierwszej klasy gimnazyalnej aż do ukończenia dwóch lat fakultetu prawniczego lub dwóch lat nauk filozoficznych lub trzech lat fakultetu lekarskiego.

Pierwszeństwo służy sierotom, a mianowicie w pierwszym rzędzie sierotom po obojgu rodzicach, po tych zaś sierotom bez ojca. Dopiero w braku takich sierot, posiadających zresztą wymaganą kwalifikacyę otrzymać mogą niniejsze stypendyum uczniowie nieosieroceni.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnosić na ręce przełożonej władzy szkolnej najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, a jeżeli kandydat jest sierotą, także dowody sieroctwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 27 września 1896.

L. 54133 (7329 3—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Tomasza Kiełbusiewicza, o rocznych 200 zł. aw. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to otrzymać i pobierać mogą uczniowie krajowych szkół gimnazyalnych, realnych lub rolniczych, wykazujący pokrewieństwo z fundatorem ś. p. ks. Tomaszem Kiełbusiewiczem rz. k. plebanem w Dzikowcu. Z pomiędzy dwóch lub więcej ukwalifikowanych kandydatów służy pierwszeństwo temu, który odznacza się nad innych pilnością i dobrem zachowaniem się.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, świadectwo ubóstwa i dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 27 września 1896.

L. 19854 (7326 3—3)

Von der k. k. General-Direction der Tabakregie werden absolvirte Hörer einer inländischen technischen Hochschule, und zwar vorzugsweise Hörer der Bauschule und der chemischen Schule, welche die vorgeschriebenen Staatsprüfungen mit gutem Erfolge abgelegt haben, eventuell diese binnen einer angemessenen Frist abzulegen sich verpflichten, als Praktikanten für den Dienst bei den k. k. Tabakfabriken und Einlösungsämtern aufgenommen.

Die mit Staatsprüfungen ausgerüsteten Bewerber erhalten sofort bei der Aufnahme, die übrigen nach einer längstens 6 monatlichen Verwendung ein Adjutum jährlicher 600 fl.

Die Bewerber um diese Dienststellen haben in ihren ordnungsmässig gestempelten Gesuchen die österreichische Staatsbürgerschaft, das Alter und den ledigen Stand, sowie ihr Militärverhältnis, dann die Studien, Prüfungen und Sprachkenntnisse, weiters das Wohlverhalten, endlich mittelst eines staatsärztlichen Gesundheitszeugnisses ihre physische Eignung zum Fabriksdienste nachzuweisen.

Auch haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit Angestellten der k. k. Tabak-Regie verwandt oder verschwägert sind.

Die Gesuche sind bei der k. k. General-Direction der Tabakregie, und zwar im Falle, als der Bewerber bereits im Staatsdienste steht, im vorgeschriebenen Dienstwege, einzubringen.

Wien, am 17 September 1896.

L. 70621 (7309 2—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Nawojowej w powiecie Nowo-Sandeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł..

Płaca rocznych 150 zł. i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 września 1896.

L. 1999 (7308 2—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego 5-klasowej szkoły męskiej w Kopyczyńcach, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 495 zł., ewentualnie w kwocie 660 zł. wa.

O posadę tę ubiegać się mogą tylko nauczyciele, mający kwalifikacyę do szkół wydziałowych z przedmiotów objętych grupą II lub III.

Podania należycie udokumentowane i w tabele kwalifikacyjne zaopatrzone, wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie do końca października 1896.

Podania spóźnione. lub należycie nie udokumentowane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Husiatyn, dnia 29 września 1896.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 1087 (7364 2—2)

Konkurs.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu nadwornianskim rozpisuje się niniejszem konkurs a mianowicie:

a) na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 5-klasowej męskiej w Nadwórnie z płacą 400 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie:

O posadę tę kompetować mogą kandydaci, którzy posiadają co najmniej kwalifikacyę do szkół ludowych pospolitych z uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego.

b) Na posady nauczycieli (lek) rzeczywistych przy szkołach 1-klasowych 1. w Cucyłowie, 2. w Dobrotowie, 3. w Fitkowie, 4. w Głębokiem ad Hołosków, 5. w Hwoździe, 6. w Jabłonicy 7. w Łojowej, 8. w Łuhu, 9. w Majdanie górnym, 10. w Mołodyłowie, 11. w Nazawizowie, 12. w Potoku czarnym, 13. w Sadzawce, 14. w Skopówce, 15. w Strupkowie i 16. w Zielonej z wolnem pomieszkaniem i płacą w kwocie 350 zł.

Do płacy wlicza się jako dochód z gruntu przy szkole pod 2. 2 zł. 19 ct., pod 3. 2 zł. 20 ct., pod 9. 3 zł. 27 ct., pod 10. 84 ct.; pod 11. 2 zł 57 ct., pod 14. 1 zł. 12 ct. i pod 15. 2 zł. 85 ct.

W szkołach w Nadwórnie i Głębokiem jest język wykładowy polski, w innych zaś ruski.

Kandydaci lub kandydatki, posiadający kwalifikacyę nauczycielską do szkół ludowych pospolitych, a kompetujący o jedną z powyższych, mają swe należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podanie wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 10 listopada 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Nadwórna, dnia 27 września 1896.

L. 57315 (7356 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania miejsca utworzonego z fundacyi ś. p. Mikołaja Kiślickiego w lwowskiem t. z. małem Seminaryum ogłasię niniejszem konkurs.

Miejsce to przeznaczone jest dla młodzieży pochodzącej ze Lwowa i tylko w takim razie, gdyby nie było odpowiedniego kandydata we Lwowie urodzonego, może je otrzymać uczeń gdzie indziej urodzony.

Umieszczony w małem Seminaryum młodzieniec przebywa w zakładzie tylko w ciągu roku szkolnego, w czasie zaś feryi letnich od 15 lipca do końca sierpnia obowiązany jest utrzymywać się z własnych funduszów, nadto ponosi sam wszelkie taksy i opłaty szkolne, jakoteż koszta sprawienia i utrzymania w dobrym stanie bielizny, obuwia i odzienia.

Ubiegający się o to miejsce winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b i załączyć: metrykę chrztu na dowód, że pochodzą z rodziców prawego małżeństwa i znajdują się w wieku między 9 tym a 13-tym rokiem życia, świadectwo lekarskie na dowód, że posiadają zdrowy, od wszelkich wad organicznych wolny ustrój fizyczny, świadectwo szkolne z ukończonej z dobrym postępem przynajmniej 4 tej klasy szkół początkowych, nakoniec świadectwo ubóstwa, tudzież rewers rodziców lub opiekunów, zawierający zobowiązanie do ponoszenia wspomnianych powyżej (w ustępie trzecim) wydatków.

Prawo przedstawienia kandydatów na to miejsce służy Reprezentacyi gminy m. Lwowa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1896.

L 55290 (7357 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Jana Dołżańskiego o rocznych 190 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to mogą się ubiegać ubodzy uczniowie wydziału lekarskiego, narodowości ruskiej, którzy zobowiążą się leczyć nietylko allopatycznie, ale także homeopatycznie.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnosić na ręce przełożonego Dziekanatu wydziału lekarskiego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ubiegłego półrocza, tudzież deklaracyę, że kandydat w razie otrzymania niniejszego stypendyum zobowiązuje się leczyć nietylko allopatycznie, ale także homeopatycznie.

Deklaracya ta może być złożona także w samem podaniu.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1896.

L. 55585 (7414 1—3

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi dr Franciszka Urbańskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynosić będą na razie 600 zł. w. a. rocznie, mogą jednak w razie uznanej potrzeby zostać stosownie podwyższone, w razie zaś zmniejszenia się dochodów fundacyi uległyby odpowiedniej redukcyi.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla artystów polskiego pochodzenia, bez różnicy wyznania, kształcących się w c. k. Szkole sztuk pięknych w Krakowie, a odznaczających się zdolnościami.

Uczniowie początkujący, nie zdolni eszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Z pomiędzy kandydatów mogą tylko ci być uwzględnieni, których jako najbardziej utalentowanych przedstawią zgodnie Dyrekcya c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie i Grono nauczycielskie tejże szkoły.

Pobór stypendyum trwa pod warunkiem kształcenia się w rzeczonej szkole przez cztery lata i może być ewentualnie pod tym samym warunkiem najwyżej o dalsze cztery lata przedłużony.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich: 1. metrykę urodzenia, a jeżeliby z niej polskie pochodzenie kandydata nie wynikało, także inne, wątpliwość w tym kierunku uchylające dowody, 2. świadectwo ubóstwa, 3. dowody, iż kandydat na podstawie dotychczasowych rezultatów swych studyów ma prawo wedle powyższych wskazówek, ubiegać się o niniejsze stypendyum, w szczególności zaś dotychczasowe świadectwa szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 1 października 1896.

L. 71445 (7386 1—3)

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Niezwiskach w powiecie Horodeńskim i w Podegrodziu w powiecie Nowo Sandeckim za kontraktem służbowym i kaucyą dla Niezwisk 300, zaś dla Podegrodzia 200 zł.

Pobory dla Niezwisk:

Płaca rocznych . . .	300 zł.
i ryczałt kancel . . .	80 „
Dla Podegrodzia:	
Płaca rocznych . . .	150 „
ryczałt kancel . . .	40 „
i wynagrodzenia . . .	200 „

na posłańca pieszego dwa razy dziennie do Starego Sącza i napowrót

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30 września 1896.

L. 55586 (7415)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie ośmiu (8) zł. w. a. z fundacyi Józefa Krupacza dla patentowanych c. i k. inwalidów wojskowych, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla patentowanych, czy to w domu inwalidów umieszczonych, czy też poza tym domem pozostających inwalidów (niepensyonistów), urodzonych w mieście Żółkwi, narodowości polskiej lub niemieckiej, z wyłączeniem izraelitów, a wykazujących dobrą konduitę i nie oddających się pijaństwu, w szczególności zaś dla patentowanych inwalidów podoficerów c. i k. armii.

Pierwszeństwo służy kompetentom z familii Bisikiewiczów.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni podania swoje, wystosowane do Wydziału krajowego, a zaopatrzone w metrykę chrztu i w świadectwo moralnego prowadzenia się, względnie w świadectwo konduity, a jeżeli należą do familii Bisikiewiczów także w dowody pochodzenia z tej familii, wnieść najdalej do dnia 31 grudnia r. b. włącznie na ręce c. i k. Komendy korpusu, w której okręgu przebywają.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z
Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 1 października 1896.

L. 55291 (7382)

W celu nadania stypendyum z zapisu ś. p. ks. Jana Harbuta o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone jest przedewszystkiem dla uczęszczających do szkół publicznych synów i dalszych potomków Józefa i Jakóba Harbutow braci ś. p. fundatora, a gdyby tych nie było, dla odznaczających się pilnością uczniów szkół publicznych, pochodzących z ubogich rodziców z Czarnego Dunajca.

Prawo wyboru stypendysty służy każdoczesnemu, proboszczowi obrz rzym. kat. w Czarnym Dunajcu, zatwierdzenie zaś Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada r b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody, iż pochodzą z Czarnego Dunajca, a względnie, że są potomkami Józefa i Jakóba Harbutów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, 1 października 1896.

L. 55288 (7413 1—3)

Celem nadania dwóch stypendyów po 200 zł. wa. rocznie z fundacyi śp. Kajetana hr. Lewickiego ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich uczniów krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego, urodzonych w Galicyi.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest dla synów oficyalistów pełniących służbę w dobrach należących do ordynacyi śp. fundatora.

Prawo nadawania stypendyów służy Wnej Zofii z hr. Lewickich hrabinie Siemieńskiej-Lewickiej.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowego postępu w naukach.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel.
Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, 1 października 1896.

L. 12108 (7359 1—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 228 Gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego we Lwowie z dniem 20 października 1896 upływa.

Lwów, dnia 3 października 1896.

L. 195 (7380 1—3)

Dyurnista z egzaminem tabularnym znajdzie stałe zajęcie w Nadwórniańskim sądzie powiatowym z płacą dzienną 1 zł.

Zgłoszenia ze świadectwami przyjmuje Naczelnictwo sądu.

Nadwórna, dnia 1 października 1896

L. 8749 (7387 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada kancelisty z płacą 600 zł. rocznie i dodatkiem aktywalnym rocznych 120 zł.

Podania o tę lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, wnosić należy do 9 listopada 1896 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 2 października 1896.

Upadłości.

L. 40750 (7418)

Do likwidacyi wierzytelności zgłoszonych po ogólnym terminie likwidacyjnym, wyznaczam w sprawie masy rozbiorowej Mojżesza Kasserna termin na 15 października 1896 o godzinie 11 przedpołudniem w biurze Nr. 1.

Lwów, dnia 29 września 1896.

Kuratele.

L. 8687 (7322 2—3)

Fedor Żywko z Dulib uznany umysłowo chorym, kuratorem Nykoła Żywko z Dulib.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 7 maja 1896.

L. 25532 (7315 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu ustanawia w sprawie pozbawienia Tomasza Hubickiego władzy ojcowskiej nad nieletnią Michaliną Hubicką kuratorem ad actum dla nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Hubickiego adw. Peipera w Przemyślu.

Jest więc rzeczą Tomasza Hubickiego porozumieć się z kuratorem w rzeczonej sprawie ewentualnie do sądu się zgłosić ileże w razie przeciwnym sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Przemyśl, 24 września 1896.

L. 10414 (7379 1—3)

Paraska Krucaniek z Fereskuli uznaną została marnotrawną.

Kuratorem jej mianowany Michajło Gordziejewicz z Fereskuli.

C. k. Sąd powiatowy
Kuty, 31 sierpnia 1896.

L. 10050 (7371 1—3)

Feliks Tadalski z Nowego Sącza uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Józef Smelczysz z Jaworzna

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Nowy Sącz, dnia 17 września 1896

L. 62470 (7355 1—3)

Zygmunt Blumengarten ze Lwowa uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Jakób Blumengarten.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I
Lwów, dnia 19 września 1896.

L. 11705 (7412)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 13 sierpnia 1896 l. 16714 ogłasza, że Wawrzyniec Pieprzak z pod nr. 198 w Nockowy uznany za marnotrawce pozostaje pod kuratelą Jakóba Filipka z Nockowy.

Ropczyce, 31 sierpnia 1896

Rozmaite obwieszczenia.

L. 85664.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo w Wiedniu zawiadomiło telegraficznie, że ogłoszony tutejszem rozporządzeniem z dnia 22 września b. r. l. 80878 zakaz wprowadzania do Austryi niższej zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) począwszy od 5 października b. r. odnosi się także do następujących zarazą pyskowo-racicową nawiedzonych powiatów Galicyi a mianowicie: Bóbrka, Bohorodczany, Brody, Drohobycz, Gródek, Kołomyja, Mościska, Nadwórna, Przemyśl, Przemyślany, Sambor, Tłumacz, Turka i Złoczów.

Obecnie więc z powodu panującej w Galicyi zarazy pyskowo-racicowej wzbronione jest wprowadzanie do Austryi niższej zwierząt racicowych z następujących powiatów polity znych: Biała, Bóbrka, Bohorodczany, Brody, Dolina, Drohobycz, Gorlice, Gródek, Grybów, Kałusz, Kołomyja, Limanowa, Mościska, Nadwórna, Nowy Sącz, Przemyśl, Przemyślany, Rohatyn, Sambor, Stryj, Tłumacz, Turka, Złoczów, Żydaczów i Żywiec.

Przywóz jednak do Wiednia St. Marx zwierząt racicowych przeznaczonych na natychmiastową rzeź, dozwolony jest z nazwanych powiatów przy zachowaniu warunków określonych w tutejszem obwieszczeniu z dnia 22 września b. r. l. 80878.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 22 września b. r. l. 80878.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 października 1896.

L. 70906 (7310 3—3)

OBWIESZCZENIE	KUNDMACHUNG	ОПОВІЩЕНЄ
Jezdne pocztowe od konia i za miryameter ustanawia się na czas od 1 października 1896 do 31 marca 1897 jak następuje:	Das Post-Rittgelt für ein Pferd und einen Miriameter wird für die Zeit vom 1 October 1896 bis 31 März 1897 wie folgt festgesetzt:	Їздова оплата від коня і за міряметер устанавляє ся на час від 1 жовтня 1896 до 31 марта 1897 як слідує:

W dawnym obwodzie Im ehemaligen Kreise В давнім окрузї	Za jazdy Für Fahrten За їзди			
	extrapocztą mit extra Post екстра почтою		pocztą zwyczajną mit gewöhnlicher Post звичайною почтою	
	zł. fl зл	ct k. кр	zł. fl. зл	ct. K зл.
Kraków, Nowy Sącz, Wadowice	1	04	—	87
Złoczów, Czortków	—	89	—	74
Rzeszów, Tarnów, Żółkiew, Sanok	1	01	—	84
Lwów, Sambor, Przemyśl, Kołomyja	—	95	—	79
Tarnopol, Stryj, Stanisławów, Brzeżany	—	92	—	77

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miryameter.	Die Gebühr für einen gedekten Stationswagen beträgt die Hälfte jene für einen ungedeckten den wierten Theil des für ein Pferd und Miriameter entfallenden Rittgeldes.	Належитість за віз критий виносить половину за некритий четверту часть оплати їздової за одиого коия і міряметер.
Czestne na pocztyliona i należytość za smarowanie woza pocztowego pozostaje niezmienione	Das Postillonsrinkgeld und Schmiergeld tbleiben unverändert.	Честне для почтиліона і за смароване воза позістают незмінені.
Lwów, 29 września 1896	Lemberg, 29 Septem. 1896	Львів, 29 вересня 1896
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów	K. k. Post und Telegrafen-Direction	Ц. к. Дирекция почт і телеграфів.

L. 9581 (7031 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Leibę Ehrlich i Breinę Ehrlich, że celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 30 czerwca 1896 l. 6994 ustanowił kuratora w osobie Mojżesza Jageta.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 14 września 1896.

L. 5080 (7022 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izraela Feita, że Józef Kranz wniósł przeciw Naftalemu Felsenfeldowi, Mojżeszowi Nussbaumowi oraz przeciw niemu pozew do postępowania pisemnego de praes. 16 maja 1896 l. 5080 o 900 zł. z pn., który doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Jakóbowi Uiberallowi w Rzeszowie i poleca Izraelowi Feitowi, aby swemu kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i tut. sądowi o tem doniósł inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 21 maja 1896.

L. 8809 (7029 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Nysana vel Nüsena Brandstättera albo Brandstetera, że w skutek prośby z dnia 10 sierpnia 1896 l. 8809 zezwolono na podstawie aktu notaryalnego z dnia 13 sierpnia 1895 na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 2000 zł. z pn. na karcie ciężarów jego realności whl. 89 i 442 gminy Brzesko, na rzecz Abego Liebera i że odnośną rezolucyę doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Simchemu Brandstätterowi z Brzeska.

Brzesko, 14 września 1896.

L. 5196 (7117 3—3)

Niniejszym edyktem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Janasa, iż w dniu 14 grudnia 1893 zmarła w Dąbrowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia matka jego Agnieszka z Milców 1o Janasowa 2o Razowska, do której spadku mianę innymi jako ustawowy dziedzic przychodzi.

Wzywa się przeto Franciszka Janasa, by w przeciągu roku od daty edyktu zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie pertraktowanym tylko z dziedzicami zgłaszającymi się do spadku i z ustanowionym dla Franciszka Janasa kuratorem panem Romanem Gutowskim not. w Liszkach.

C. k. Sąd powiatowy.
Liszki, 12 sierpnia 1896.

L. 5837 (7164 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie ustanawia dla Wilhelminy Breyvogel z miejsca pobytu niewiadomej kuratora w osobie p. adw. dr Soronia we Lwowie. i wzywa ją, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzieliła, lub też innego prawnego zastępcę sądowi wymieniła, inaczej bowiem złe skutki ztąd wynikłe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 8 czerwca 1896

L. 5887 (7102 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy na prośbę Izaka Rendela zarządza postępowanie amortyzacyjne blankietu wekslowego na 600 zł. opiewającego, bez daty wystawienia i terminu płatności, zaopatrzonego w podpis Izaka Rendela jako akceptanta oraz w podpis Leiby Teiltelbauma jako wystawcy i żyranta i wzywa obecnego posiadacza tego blankietu wekslowego, aby takowy w przeciągu dni 45 rachując od daty trzeciego ogłoszenia edyktu tego w Gazecie Lwowskiej, sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórną prośbę Izaka Rendela, blankiet ten za umorzony uznany będzie.

Jasło, dnia 12 września 1896.

L. 6985 (7104 3—3)

C k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Kantego Podowskiego względnie tegoż niewiadomych z życia spadkobierców i prawonabywców, iż przeciw nim wniósł Józef Biedroń pozew de praes. 17 sierpnia 1896 l. 6985 o prawo własności 1/6 części dóbr tabularnych Przyszowa Podowszczyzna l. wyk. 57 objętych, który do postępowania pisemnego zadekretowany został.

Wzywa się pozwanych, by ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Sulerzyskiemu w Nowym Sączu środki obrony udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sami sobie przypiszą.

Nowy Sącz, 5 września 1896.

L. 6715 (7150 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Pelka, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 32 zł 13 ct. wa. z pn. na realności lwh. 195 w Kolbuszowy górnej na rzecz Wysokiego Skarbu dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 5 czerwca 1896 l. 4717 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 5 sierpnia 1896.

L. 7381 (7123 3—3)

W sporze ustnym Don Grünsteina przeciw Mojżeszowi Wade i Pinkasowi Grünblattowi o 2689 zł. wa. z pn. ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pinkasa Grünblatta kuratorem c. k. notaryusza Zygmunta Groblewskiego w Winnikach.

Wzywa się zatem kuranda, ażeby do swej obrony służące środki wcześnie sądowi zapodał, gdyż szkodliwe z tąd wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, 1 września 1896.

L. 10416 (7120 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Annę Dolezal, iż pod dniem 21 sierpnia 1896 l. 10416 wniosła Ludwika Schatkowska pozew o zapłacenie 916 zł. 17 ct. i że kuratorem dla niej ustanowiony adwokat dr. Bardach z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 25 sierpnia 1896.

L. 7669 (7110 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Gryzowskiego Jędrzeja, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z 31 stycznia 1896 l. 890 ustanowiono kuratorem ad actum p. Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Z c k. Sądu powiatowego.
Halicz, dnia 27 lipca 1896.

L. 5193 (7119 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Rozdolskiego syna Jaśka, że celem prawidłowego doręczenia mu uchwały tabularnej z 14 maja 1895 l. 4117, ustanowiono dlań Dmytra Bojka z Weleśniowa kuratorem ad actum.

C. k. Sąd powiatowy

w Monasterzyskach, 20 czerwca 1896.

L. 7874 (7115 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dębskiego ze Stopnic królewskich, że w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Cieślickiej przeciw niemu pto 100 zł. wa. z pn. został ustanowiony kuratorem adw. dr. Młodzik z Limanowy, któremu tus. rezolucya z dnia 15 lutego 1896 l. 1517 dozwalająca wpisu egzekucyjnego prawa zastawu powyższej sumy z pn. w stanie biernym 1/4 części realności whl 193 księgi gruntowej gminy Stopnice królewskie objętej, dłużnika Jana Dębskiego własnej na rzecz Katarzyny Cieślickiej doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 7 sierpnia 1896.

L. 5950 (7149 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Michała i Maryannę Czachów, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 48 zł 60 ct. wa. z pn na realności lwh. 217 w Widełce na rzecz Wysokiego Skarbu dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 5 czerwca 1896 l. 4720 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 13 lipca 1896.

L. 50715 (7126 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa w skutek prośby gminy Małkowice de praes 3 lipca 1896 l. 42776 posiadacza książeczki wkładek oszczędności Nr. 380 wystawionej przez powiatowe Towarzystwo kasy zaliczkowej w Gródku, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką nieograniczoną na imię gminy Małkowice, której stan z końcem grudnia 1894 kwotę 219 zł. 71 ct. w. a. wynosił, ażeby pomienioną książeczkę w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej, tem pewniej sądowi przedłożył, ile że takowa po bezskutecznym upływie tego terminu za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1896.

L. 10520 (7137)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w masie rozbiorowej Jakóba Bauma, nieprotokołowanego kupca w Samborze, adwokat dr. Seweryn Goldberg w Samborze, jako zarządca masy, zaś dr. Maurycy Rappaport, koncypient adwokacki w Samborze, jako tegoż zastępca zatwierdzony został.

Sambor, 25 lipca 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27 września do 3 października 1896.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Brzeżany	Kalne.
	Husiatyn	Uwisła (Gmina).
	Kraków	Boleń.
	Przemyśl	Ostrów (ob. dw.)
	Skałat	Turówka.
	Sokal	Źniatyn.
Wąglik	Kołomyja	Żukocin.
	Lwów	Siedliska (ob. dw.).
	Podhajce	Czeremchów, Wiśniowczyk.
	Przemyślany	Hanaczówka.
	Rohatyn	Hrehorów.
	Sokal	Korczyn.
Róża wąglikowa	Bochnia	Szarów.
	Brody	Mikołajów.
	Chrzanów	Frywald, Mystachowice.
	Husiatyn	Celejów.
	Kolbuszowa	Majdan (ob. dw.).
	Kołomyja	Czechowa, Ostrowiec, Trofanówka, Winograd.
	Kraków	Czulice, Kantorowice.
	Mielec	Rożniaty.
	Pilzno	Januszkowice.
	Skałat	Faszczówka, Iwanówka, Krzywe, Łuka mała, Ostapie Rasztowce, Tarnoruda, Wolica.
	Śniatyn	Stecowa, Załucze.
	Trembowla	Dereniówka.
	Wadowice	Polanka, Sosnowice.
	Zbaraż	Sieniakówka.
	Złoczów	Białogłowy.
Pomór świń	Biała	Brzeszcze, Rajsko, Stracona.
	Bochnia	Barczków, Buczków, Dąbrówka, Gawłowek, Stradomka.
	Brzesko	Górka.
	Brzeżany	Potutory.
	Cieszanów	Buszna dolna i górna, Dzików stary i nowy, Futory, Łowcza, Lubliniec nowy i stary, Moszczanica, Nowe sioło, Stare sioło, Ułazów.
	Dąbrowa	Bieniaszowice, Biskupice, Brzezówka, Grądy, Gręboszów, Jadowniki, Kłyż, Lubiczko, Małec, Mędrzychów, Miechowice małe i wielkie, Pasieka, Radgoszcz, Samocice, Strojców, Suchy grunt, Świebodzin, Wietrzychowice, Wola mędrzychowska, Zabrnie, Zalipie.
	Gródek	Artyszczów, Dobrostany, Dobrzany, Lubień wielki, Malczyce, Małkowice, Milatyn, Powitno, Rodatycze, Rzeczyczany, Stronna, Uherce, Wielkopole, Zaszkowice.
	Jarosław	Adamówka, Bobrówka, Cieplice, Majdan sieniawski, Miękisz stary, Radymno, Sosnica, Święte, Szówsko, Tywonia, Wysocko, Zaradawa.
	Jaworów	Mużyłowice (Czarnokońce) Nahaczów, Tuczapy.
	Kamionka	Adamy, Banunin, Busk, Chreniów, Dmytrów, Dziędziłów, Horpin, Hreniów, Jasienica, Kamionka (Zaburze), Łapajówka, Łany polskie, Niestanice, Ohladów, Stojanów.
	Kolbuszowa	Mechowiec, Raniżowska wola, Sokołów, Wilcza wola, Zielonka.
	Kraków	Branice.
	Łańcut	Dornbach, Kuryłówka, Ożanna, Sarzyna.
	Lwów	Hermanów, Jaryczów nowy, Laszki murowane, Wisłoboki, Zuchorzyce.
	Mielec	Przykop.
	Mościska	Balice, Bortiatyn, Chliple, Czerniawa, Czyżowice, Dmytrowice, Dołhomościska, Dydiatycze, Hodynie, Koniuszki, Krukienice, Lacka wola, Małnów, Mistyce, Myślatycze, Nikłowice, Pakość, Podgać, Podliski, Radynice, Rustweczko, Sokola, Słomianka, Starzawa, Tuligłowy, Zakościele, Złotkowice.
	Myślenice	Biała, Bystra, Jawornik, Jordanów, Juszczyn, Krzewnów, Lubień, Maków, Myślenice, Polanka, Sidzina, Sułkowice, Wola radziszowska, Wysocko.
	Nisko	Kopki (Chałupki), Pławo.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Bylińce, Fredropol, Hermanowice, Hureczko, Jaksmanice, Kormanice, Niżankowice, Pačkowice, Przekopanie, Szechynie, Żrotowice.
Pomór świń	Przemyślany	Bitki, Chlebowice świerskie, Łahodów, Połuchów wielki, Przemyślany.
	Rawa ruska	Hrebenne, Hujcze, Lubycza (Łużek), Sałasze, Staje, Werchrata
	Ropczyce	Dębica (Poddęby ob. dw.), Nagawczyna.
	Rzeszów	Kielnarowa, Palikówka, Staroniwa.
	Rudki	Czajkowice, Hoszany, Jakimczyce, Kupnowice stare, Susułów, Szołomienice, Tatarynów.
	Sambor	Olszanik.
	Sanok	Besko.
	Skałat	Borki małe, Dubkowce, Skałat, Soroka.
	Sokal	Bełz, Chorobrów, Ciełąż, Góra, Hałowice, Klusów, Konotopy, Korczyn, Leszczków, Steniatyn, Torki, Wojsławice, Zawisznia, Zabcze murowane.
	Staremiasto	Busowisko.
	Tarnobrzeg	Chmielów, Dąbrowica, Domacyny, Furmany, Majdan zbydniowski, Mokrzyszów, Nowiny; Sielec, Sobów, Sokolniki, (Orliska), Suchorzów, Wrzawy, Wulka turebska, Zalesie.
	Tarnów	Bobrowniki małe, Klikowa, Niedomice.
	Wieliczka	Podolany.
	Złoczów	Pietrycze, Sokołówka.
	Żółkiew	Hrebeńce, Macoszyn, Sulimów, Wiesenberg.
	Żydaczów	Balicze podróżne
	Żywiec	Moszczanica, Rycerka dolna.
Zaraza pyskowa i racicowa	Bóbrka	Zalesce (Las).
	Bohorodczany	Bogrówka, Choroholina, Starunia, Rosulina.
	Brody	Ponikwa, Zagórze.
	Chrzanów	Rudno.
	Dolina	Belejów, Bolechów ruski, Bubniszcze, Brzaza, Cisów, Czołhany, Dolina, Huziejów stary, Ilemnia, Krechowice, Nadziejów, Nowoszyn, Perechińsko, Podliwce, Raków, Rożniatów, Wełdirz, Witwica, Zaderewacz.
	Drohobycz	Borysław.
	Gorlice	Ujście ruskie, Wysowa.
	Gródek	Dobrostany, Rodatycze (ob. dw.), Wola dobrst.
	Grybów	Banica, Berest, Bieliczna, Binczarowa, Brunary wyżne, Czarna, Czertyżne, Czyrna, Florynka, Izby, Jaszkowa, Królowa ruska, Piorunka, Snietnica, Stawisza, Stróże niżne, Zborowice.
	Husiatyn	Myszkowce, Nizborg stary.
	Kałusz	Babin, Berłohy, Chocin, Dąbrowa, Dobrowlany, Dołhe koł., Dołpotów, Jaworówka, Humenów, Jasień, Kadobna, Kałusz, Kopanka, Kropiwnik, Łuka, Niebyłów, Petranka, Tomaszowice, Wojniłów, Zawadka.
	Kołomyja	Rakowczyk.
	Limanowa	Chyżówki, Jurków, Konina, Łososina, Owieczka, Pisarzowa, Półrzeczki, Siekierczyna, Stopnice królewskie, Starawieś.
	Mościska	Nikłowice.
	Nadwórna	Delatyn, Neudorf, Zarzecze.
	Nowy Sącz	Brzyna, Chomrowice, Dubne, Gaboń, Krynica, Łabowa, Krzyżówka, Librantowa, Mochnaszka niżna i wyżna, Muszyna (Miczulaki), Muszynka, Naściszowa, Obidza, Powroźnik, Rogi, Roztoka wielka Siedlce, Słowikowa, Tylicz, Wojkowa.
	Podhajce	Dryszczów, Sokołów.
	Przemyśl	Buczkowiczki, Nehrybki, Sielec.
	Przemyślany	Przemyślany.
	Rohatyn	Bouczów, Demaszkowce, Hanowce, Jawcze, Koniuszki, Ludwikówka (Zamłócarnia), Martynów nowy, Niemszyn, Ruždwiany, Słoboda bołszowiecka, Wygoda ad Martynów stary.
	Sambor	Czaple, Radłowice.
	Stanisławów	Bednarów, Błudniki, Dorohów, Knihinin, Kuryłów, Mykietyńce, Pawełcze, Sobotów, Stanisławów.
	Stryj	Bratkowce, Brygidyn, Duliby, Dzieduszyce w., Niezuchów, Pławie Smorze miasto, Smorze dolne, Stanków, Stryj, Wierczany, Wyżłów.
	Tłumacz	Chomiakówka.
	Turka	Tureczko wyżne, Wysocko niżne.
	Żydaczów	Cucułowce, Czorteż, Dewenka leśna, Drohowyże, Jus ptycze, Łowczyce, Losoczyce, Mielnicz, Manasterce, Pobereże, Rudniki, Rozwadów, Ruda, Sulatycze, Włodzimirce, Żurawno.
	Zbaraż	Suchowce
Zaraza pyskowa i racicowa	Złoczów	Białykamień, Gołogóry, Majdan, Manajów, Sasów, Usznia, Zalesie.
	Żywiec	Niedledwia, Rajcza, Sól, Ujsoły.
Zaraza stadnicza	Brody	Czystopady, Maleniska, Markopol, Niemiacz, Pieniaki, Podkamień, Ratyszcze, Seretec, Suchowola, Załoźce, Zwyżyń.
Parchy u koni	Turka	Libuchora.
	Zbaraż	Dobrowody.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 5947 (7147 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Niezgodę, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 14 zł 69 ct. wa z pn. na realności lwh. 37 w Kłapówce na rzecz Wysokiego Skarbu dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 3 czerwca 1896 l. 4340 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 13 lipca 1896.

L 18823 (7131 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Bankowi Chrześciańskiemu w Kosowie i tow. o 96 zł., dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Władysława Pacławskiego, adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucyą adw. dr. Kraśnickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 16 sierpnia 1896 l. 16230 dla Władysława Pacławskiego przeznaczony.

Kołomyja, dnia 21 września 1896.

L. 5949 (7148 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Józefa, Wawrzyńca, Katarzynę i Michała Wołoszów oraz Annę Sienickę, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 28 zł. 61 ct. wa. z pn. na realności lwh. 201 w Majdanie na rzecz Wysokiego Skarbu dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 3 czerwca 1896 l. 4342 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 13 lipca 1896

L. 12594 (7203)

Bei dem k. k. Kreis-als Handelsgerichte in Sambor wurde eingetragen die Einzelnfirma „Robert Kern" in Schodnica zum Betriebe des Kommissionshandels mit Röhren und mit allen zur Bohrtechnik gehörigen Artikeln.

Firmainhaber ist Robert Kern, Kaufmann in Wien.

Sambor, am 5 September 1896.

L. 5692 (7146 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Annę Łosińskich, tudzież Juliannę Kurową, że z powodu intabula yi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 15 zł. 26 ct. wa. z pn. na realności lwh. 133 w Kolbuszowy na rzecz Wysokiego Skarbu dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 25 kwietnia 1896 l. 3285 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 8 lipca 1896.

L. 7174 (7130 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Leiby Zang i Lei Zang o wpis prawa własności do realności whl. 25/II w Kołomyi przedtem Blimy Kesten zam. Rad własnej dla nieznanej z miejsca pobytu Blimy Kesten zam. Rad, adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dr. Maramoroscha i doręczył kuratorowi adwok. dr. Milgromowi uchwałę z 4 sierpnia 1894 l. 12156 dla Blimy Kesten zamężnej Rad przeznaczoną.

Kołomyja, 25 kwietnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Teatr hr. Skarbka.

W środę dnia 7 października 1896

po raz trzeci

MIŁOSTKI

(Liebelei)

komedya w 3 aktach, A Schnitzlera.

(Z repertuaru wied. Burgteatru)

O S O B Y:

Weinrig, skrzypek przedm teatru	Ruszkowski
Krystyna, jego córka .	Zimajer-Rapacka
Mania Schlager, modystka	Czaplińska
Katarzyna Binder . .	Gostyńska
Lina, jej córka . .	Jaroszówna
Jan Lobheimer) młodzieńcy	Żelazowski
Teodor Kaiser)	Wostrowski
Nieznajomy . .	Hierowski

Rzecz dzieje się w Wiedniu za naszych czasów.

Jutro „Pumpmajor“.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Wielki wybór zegarów, zegarków, ceny fabryczne, poleca Józef Komorowski, zegarmistrz we Lwowie, ul. Akademicka l. 5. Naprawy wykonywam z całą sumiennością i akuratnością szybko z pewną gwarancyą. 1173

Szatkownice do kapusty, znakomite o

2	3	4	5	6 nożach
po zł. 2.—	2 50	3.50	4.—	4.50

poleca PIOTR CHRZASTOWSKI, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry). 1183

Za 2 zł. przerabiam każde najmocniej zbite materace zupełnie jak nowe. Stare kołdry przyjmuję do pokrycia, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 434

Nabywam sztychy, a przeważnie bitwy napoleońskie, handel papieru J. Kośnierski, Lwów, ulica Akademicka.

Kaufe Gänse 1178

gut gemästete und geschlachtete in jeder Anzahl. Offerte mit Preis für Kilo, unter Z. F. 1566, an **Rudolf Mosse** Wien.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie „**Orient**“

Uznanie
Lwowskiego Laboratoryum chemicznego.

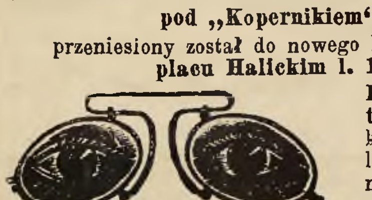
Zmiana lokalu.

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych

BENEDYKTA KOPERNICKIEGO

pod „Kopernikiem“

przeniesiony został do nowego lokalu przy **placu Halickim l. 1.**



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacye najrychlej i najtaniej.** Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie Adres: **Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego. 417

Ogłoszenie. 1181

Dnia 15 listopada 1896 odbędzie się w sali Radnej Magistratu Starego Sącza o godzinie 2 po południu Zgromadzenie ogólne Towarzystwa zaliczkowego z ograniczoną poręką w Starym Sączu na które P. T. członków tego Towarzystwa zaprasza się.

Przedmiotem obrad będzie wybór Prezesa Rady nadzorczej i zastępcy tegoż.

Franciszek Szołajski
Prezes.

Łaźnie, wanny i tusze

w zakładzie kąpielowym Grossa i Spółki **przy ul. Akademickiej l. 10 otwarte codziennie** od godziny 6 rano do 9 wieczorem, w niedzielę i święta od godz. 6 rano do 3 po południu. **Łaźnia dla pań każdego piątku** od godz. 2 do 7 wieczorem. 1111

NOWY WYNALAZEK

PARF^{ia} **IXORA**

ED. PINAUD

Mydło..........	à l'**IXORA**
Essencya dla chustek...	à l'**IXORA**
Woda tualetowa........	à l'**IXORA**
Pomada..........	à l'**IXORA**
Olejek..........	à l'**IXORA**
Puder ryżowy..........	à l'**IXORA**
Kosmetyk..........	à l'**IXORA**

37, boulevard de Strasbourg, 37.

ANTONI GUDIENS

skład płócien i szifonów we Lwowie,

Hotel d'Europe, plac Maryacki

poleca najtaniej

chustki zimowe Himalaja, barchany kolorowe i białe w największym wyborze, oraz bieliznę stołową, pościel, bieliznę męską i dziecinną, bieliznę dr. Jägera, ciepłe pończochy i skarpetki po cenach najtańszych. 1107

Obwieszczenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Wydziału Rady powiatowej odbędzie się dnia 20 października b. r. o godzinie 10 rano w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi ryczałtowa publiczna sprzedaż 1050 sztuk dębów z lasu gminnego gminy Zełdec w okręgu sądowym Kulikowskim położonym.

Cena szacunkowa wynosi 4873 zł.

Żądane wadyum 10%.

Warunki licytacyjne przejrzeć można codziennie w kancelaryi Wydziału.

Z Wydziału Rady powiatowej

W Żółkwi, dnia 24 września 1896.

1179 Prezes.

Ogłoszenie. 1180

Rada zawiadowcza Towarzystwa „Erste Boryslawer Petroleum-Compagnie in Drohobycz“ na podstawie powziętej uchwały zaprasza P. T. Panów Akcyonaryuszów tegoż Towarzystwa na nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

mające się odbyć dnia 6 listopada 1896 o godzinie 6 wieczór w Drohobyczu w domu nr. 258 Zagrody.

Panowie Akcyonaryusze chcący wziąć udział w powyż wymienionem zgromadzeniu, raczą w myśl §. 10 statutu wpierw akcye przy kasie Towarzystwa w Drohobyczu złożyć.

Porządek dzienny:

1. Obrady względem nabycia gruntów i szybów w Schodnicy jakoteż budowy względnie nabycia fabryki.
2. Ewentualne wnioski.

Drohobycz, 2 października 1896.

Rada zawiadowcza.

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowany

Zakład wodoleczniczy i Sanatorium

Dr. A. Majewskiego we Lwowie 1014

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem, dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do 10-tej i popołudniu od 4—6 godziny. Telefon 306.

Feslawskie winogrona

kuracyjne, szczepu włoskiego, co dnia świeże, poleca handel

KAROLA BAŁŁABANA 1049

Łaskawe zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą.

MARKA OCHRONNA

„*Leonardówka*“

niezrównanej dobroci wódka

cała flaszka 1 złr., ½ flaszki 50 ct.

do nabycia w handlu

Leonarda Solecklego

we Lwowie, Batorego 2.

Dla uniknięcia naśladownictwa, korek, kapsla i etykieta zaopatrzone są marką ochronną i napisem

„LEONARDÓWKA“

MAGAZYN FUTER

BRACI LUBELSKICH

Lwów, ul. Wałowa l. 3 1182

posiada na składzie obfity wybór we wszelkich najnowszych fasonach, tak męskich jakoteż damskich, oraz materye na wierzchy do futer i przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, wykonywując takowe według najnowszej mody i po najniższych cenach. Cenniki franko.

THE GRESHAM

Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Londynie.

Filia dla Austryi	**Filia dla Węgier**
Wiedeń I, Giselastrasse Nr. 1,	Budapeszt, Franz Josefsplatz 5,
w domu Towarzystwa.	we własnym domu Towarzystwa.

Aktywa Towarzystwa 31 grudnia 1892 wynosiły:

koron 138.416.475

Dla specyalnego zabezpieczenia zawartych w Austryi ubezpieczeń złożono pełną rezerwę premiową w kwocie

13 milionów koron

w c. k. urzędzie płatniczym Ministerstwa w Wiedniu.

Dogodne warunki. Niskie premie. Police nie przepadają i nie są do obalenia nawet w wypadku samobójstwa i pojedynku.

Prospektami, taryfami i wyjaśnieniami służy jeneralna ajencya dla Galicyi wschodniej i Bukowiny **we Lwowie, ul. Kopernika 15a.**

Dzielnych ajentów poszukuje tak dla miast jak i dla prowincyi, na stałą płacę i premię.

Wynagradza się wszelkie pośrednictwa w zawarciu ubezpieczenia. 991

Pierwsza Węgiersko-Galicyjska kolej żelazna.

L. 1382 (7354 1—3)

Ogłoszenie.

Przy X losowaniu obligacyi pierwszeństwa Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z emisyi 1887, odbytem w obecności c. k. notaryusza na dniu 1 października 1896 wylosowano przez ciągnienie seryi numera:

55.001 do 55.215 tj. 215 sztuk.

Wypłata kwoty nominalnej tych wylosowanych obligacyi pierwszeństwa emisyi 1887, nastąpi począwszy od dnia 1 stycznia 1897 za zwrotem oryginalnych obligacyi wraz z wszystkiemi po tym terminie płatnymi kuponami i talonem, należącymi do wylosowanej obligacyi.

Z dniem 1 stycznia 1897 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyi i dlatego wartość kuponów brakujących, płatnych po terminie wzmiankowanym będzie przy wypłacie kwoty nominalnej potrąconą.

Z dawniejszych losowań nie zgłoszono do wypłaty dotychczas numera: 10110, 14552, 37090, 37091, 37117, do włącznie 37124, 37150, 37151, 37152, 37166 do włącznie 37170, 37176 do włącznie 37190, 40501 do włącznie 40505, 40552 do włącznie 40555, 40639, 45658, 60516 do włącznie 60518, 60626 do włącznie 60640, 60653, 60654, 60677 do włącznie 60679, 60688.

Wiedeń, dnia 1 października 1896.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.